Nr. 136. Sobota, 17 Czerwca 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef zaręczył się za Najwyższem zezwoleniem Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości z Królewską Wysokością Zytą Bourbon, Księżniczką Parmy, Córką ś. p. Jego Królewskiej Wysokości Roberta, Księcia Parmy i Piacency, infanta Hiszpanii.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej radcy sądu krajowego, Karolowi Koerberowi w Stanisławowie, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, tytuł radcy sądu krajowego wyższego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 czerwca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Pawła Tyszkowskiego, właściciela dóbr w Huwnikach, na prezesa, a Wiktora Żurowskiego, właściciela dóbr w Nowem Mieście, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Dobromilu.

P. Minister sprawiedliwości zamianował starszego naczelnika kancelaryi, Władysława Szydłowskiego we Lwowie, dyrektorem kancelaryi w sądzie krajowym we Lwowie.

Ministerstwo handlu zamianowało praktykantów rachunkowych: Adama Zajdla, Stanisława Wierzejskiego, Stanisława Chochorowskiego, Nestora Teodorowicza, Michała Wdowiaka, Szczepana Kulmę i Jana Bednarka asystentami rachunkowymi dla departamentu rachunkowego galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 16 czerwca

Wybory do Izby posłów Rady państwa.

Galicya.

Dwumandatowe okręgi wiejskie:

Okrąg 42. (Tarnów, Radłów, Wojnicz, Zakliczyn, Tuchów). Oddano 18.366 ważnych głosów.

Wybrani posłami: Wincenty Witos 9271 głosów (ludowiec), oraz Antoni Matakiewicz 6291 gł. (konserwatysta).

Nadto otrzymali: Stanisław Holewicki 1985, Wawrzyniec Łuka 740, Filip Włodek 23. Rozstrzelonych 56, kart nieważnych 610.

Okrąg 52. (Brzozów, Tyczyn). Oddano głosów ważnych 12.521. Dr. Stanisław Biały 6052, Antoni Bomba 4182, Pluta 1129, dr. Głogoczowski 595, Stefan Dobrzański 226, Lenard 37, prof. Matusz 184, rostrzel. 62.

Nastąpi ponowny wybór.

Styrya.

Graz. W okręgu 25 wybrany Pisek (słoweńsko-katolicki).

W 30 okręgach wyborczych w Styryi dokonano 24 wyborów, w 6 przyjdzie do wyborów ściślejszych. Wybrano 4 socyalnych demokratów, 3 niemieckich postępowców, 11 chrześciańsko-społecznych, 6 ze słoweńskiej partyi ludowej. Socyaliści stracili jeden mandat, który zdobyli niemieccy postępowcy, a w swoich przychodzą do wyborów ściślejszych. Niemcy postępowi zyskują dwa mandaty, a w 2 okręgach stają do wyborów ściślejszych. Dotychczasowy poseł w okręgu 10 p. Malik (z partyi Schönerera) staje do wyboru ściślejszego z radykałem niemieckim Ranterem. Dotychczasowy poseł dr. Ploj staje do wyboru ściślejszego z Brenczicem z partyi słoweńsko-katolickiej. Jeden wybór ściślejszy odbędzie się między agraryuszem niemieckim a chrześciańsko-społecznym.

Tyrol.

Insbruk. W okręgu 18 wybrany Schrawaffel (chrz.-społeczny).

Wynik wyborów z dnia 13 czerwca.

Wiedeń. Z 449 wyborów, które odbyły się dnia 13 czerwca, dotychczas znany jest rezultat z 430 okręgów. W tej liczbie mieści się 179 mandatów, o które odbędzie się wybór ściślejszy i 6 okręgów dwumandatowych w Galicyi, w których odbędzie się wybór ponowny. Definitywnie wybrano 244 posłów, z tego 63 chrześciańsko-społecznych, 43 socyalnych demokratów, 44 niemiecko-postępowych, 34 Czechów, 14 członków Koła polskiego, 5 Rusinów bukowińskich, 24 Słowian południowych, 10 Włochów, 1 starokonserwatystę, 5 Rusinów, 1 wszechniemca, 1 syonistę i 2 dzikich.

Z Rady Narodowej.

Otrzymujemy następujący komunikat: Rada narodowa na posiedzeniu dnia 10 b. m. powzięła jednogłośnie następującą uchwałę:

Stwierdzamy z bolem i smutkiem, że w kilku zagrożonych okręgach wyborczych pojawiły się samozwańcze kandydatury, które rozbijają głosy polskie, bałamucą wyborców i mogą spowodować utratę polskich mandatów. Postępowanie takie równa się zdradzie sprawy ojczystej. Potępiamy jak najostrzej ten zanik poczucia obywatelskiego, to wybujanie osobistych ambicyj i interesów, które bez względu na ogólne dobro, przebojem dobija się stanowiska i zaszczytów — a obłudnie zasłania się wolą wyborców. Potępiamy ten brak karności konieczny narodowi, pozbawionemu bytu politycznego, a pomni naszych obowiązków, raz jeszcze wzywamy panów:

Pawła Stwiertnię (okr. 14),
dr. Ignacego Steinhausa (okr. 30),
Bartłomieja Fiedlera (okr. 51),
Jana Jaworskiego (okr. 61),
Karola Poznańskiego (okr. 63),
Jana Dąbskiego (okr. 64),
Kazimierza Jampolskiego (okr. 67),
Stanisława Bieniowskiego (okr. 70)

by kandydatury swe cofnęli, a wyborców im oddanych skłonili do głosowania na zatwierdzonych przez Radę narodową kandydatów. Czynimy to w przekonaniu, że to nasze wezwanie nie pozostanie bez skutku.

Zarazem przyjmujemy do wiadomości oświadczenie prezydyum stronnictwa demokratyczno-narodowego, że kandydatura p. Stanisława Srokowskiego (okr. 33) po porozumieniu z lokalnymi czynnikami została cofnięta.

Prezydyum Rady narodowej:

Tadeusz Cieński,
prezes.

Dr. Tadeusz Rutowski, Stanisław Niezabitowski, dr. Franciszek Stefczyk, dr. Ernest Adam,
wiceprezesi.

Albin Rayski, sekretarz.

IMIENINY „STAREJ" PANNY.

(Dokończenie).

Może i kocha? — wtórzy myślom dziewczyny hymn pszczół na wierzbach — brzęczy cienko kłąb komarów, to unosząc się w górę, to opadając tuż nad zwierciadło rzeki.

Może... może... pieści Joasię po twarzy — szepce jej do ucha, ciepły, wonny wiatr — przytakują chwiane nim gałązki wierzbowe, uginające się pod kwieciem.

Może... może... szeleści szuwar— rechocą sennie żaby.

Może i kocha? — podrywanym, falistym lotem po błękitnem tle nieba, kreślą znaki pytania — żółte, rdzawe i białe motyle...

Szczebiocą jaskółki — szemrze łagodnie fala opływająca kępę niezapominajek, jakby mrucząc cichą modlitwę dziękczynną stworzenia za życie. Pachną kadzielnice drzew — i zboża pól — i kwiaty łąk — i borów wiatr niesie oddech żywiczny. Pachnie świat — święci się życie.

A z mysteryów jego święta, z krasy jego młodej, z wiosennej mszy najlepszych jego sił — dziwna moc płynie w pierś Joasi i wzbiera w niej — i serce dziewczyny przepełnia — i bierze w siebie jej duszę... I zdaje się jej, że z nowej jakiejś strony widzi świat, że odnajduje w nim nieznany dotąd czar, nieznaną radość, nowe jakieś, niezaznane przedtem nigdy szczęście

I oto ona, hartowna jak stal córka chłopska, ona, która całe życie poświęciła pracy dla swojego ludu, dla jego dzieci, — żmudnej, twardej pracy dla całego narodu, ona, której nigdy nie zmogło pragnienie osobistego szczęścia, która dotąd za szczęście najwyższe uważała to, że ciężką swą pracą utrzymuje starą matkę ukochaną — ona, Joasia, przyznaje się przed sobą w tej chwili, że gdyby on... gdyby Stanisław... ją kochał... gdyby chciał mieć w niej żonę... to wówczas... wówczas...

I na myśl o tem, zrywa się Joasia z mleczów i chodzić po nich poczyna. Tam i napowrót chodzi nad brzegiem rzeki, jakby ruchem gibkiego, elastycznego ciała, odwieźć pragnęła od duszy przepełniające ją wrażenia — zrównoważyć je — ukoić...

Na tle jasnej zieleni wiosennej, przewija się ujęta w czerwoną bluzkę smukła sylwetka dziewczyny, niby zjawa wczarowanej w życie królewskiej jego córki, odzianej w purpurę.

Zgrabnej jej główce zdaje się ciężyć korona bujnych włosów, bo od czasu do czasu poprawiają je białe ręce Joasi — lub nurzając się w miedziano-złotych splotach, uwalniają je od wplątanych gałązek wierzbowych i bazi.

A gałązki te i srebrne, podłużne listki wierzbiny i żółte, miękkie bazie pachnące, to głaszczą, biją Joasię po plecach, po szyi, po twarzy, to znów czepiają się złotawego wieńca jej włosów. Lecz dziewczyna nie usuwa się z pod nich — ale dobrowolnie poddając się ich pieszczotom, prechadza się wciąż po pod wonnym, zielono-złotym namiotem gałęzi...

Wszak to imieniny jej dzisiaj — zatrzymuje się myśl Joasi — imieniny... Od paru lat już, w ten dzień przysyła jej Stanisław życzenia... Pewnie i dziś będzie z poczty list od niego... Pewnie i dziś...

A co też w tym liście? — dziwnym niepokojem ściska się serce Joasi — co w liście?... Czy jak dawniej, tylko życzenia?... Może jak dawniej, życzenia tylko....

Ale nie! nie!... Jej się dziś zdaje, ona czuje, ona prawie jest pewna, że tego roku... że dziś.... O! podczas tej jazdy z balu, zrozumiała dobrze, czem jest dla niego.... Lecz wówczas, zdawało się jej wyczuwać i to, że on nie śmiał tego wyznać. Może dlatego, że ubogi był prawie, bo niewielka pensya urzędnika Kasy zaliczkowej w miasteczku wystarczała mu zaledwie na utrzymanie matki i siostry — może dlatego...

Ale przed kilku tygodniami „awansował" na lepszą posadę — i teraz...' kto wie?...

Kto wie? Zapalają się jasnym błyskiem, duże, szaro-zielone oczy dziewczyny.

A gdyby tak... — bije jasnością z jej czoła — gdyby.... on ją kochał istotnie?... gdyby jej to wyznał?... Silniejszym, szybszym nad refleksyę odruchem, mimowoli, bezwiednie wyciągają się jej ramiona Joasi, jakby na powitanie, na przyjęcie upragnionej w tej chwili nad wszystko miłości....

W zwisającą nad ziemię, pachnącą gąszcz wierzbową, tulą się dłonie dziewczyny, do różanej twarzyczki naginają złote kwiecie — muskają ją niem, owijają, pieszczą....

I jakby nie dość jej było tej pieszczoty, wyzwala się z niej Joasia — i w ogród wchodzi, gdzie kwitną bzy śnieżne i grzędy białych narcyzów chwieją się w powiewie wiosennym. I znów w śnieżysty odmęt bzów zanurzają się dłonie nauczycielki, nachylają kwiecie ku twarzy, ku ustom, ku piersi przepojonej oddechem kwiatowym.

Dziwna jakaś siła uroczna, każe Joasi zerwać parę tych kiści pachnących. Wplata je sobie we włosy i do grządki narcyzów podchodzi i wybiera najpiękniejsze ich gwiazdy i upina je sobie u bluzki czerwonej. Słońce chyli się już ku zachodowi, a w purpurowozłotym jego zalewie, na tle krzewów zielonych odcina się smukła sylwetka Joasi z śniegiem bzów w złoto-kasztanowatych włosach, z białą plamą narcyzów u piersi zapiętej w czerwoną bluzkę....

Nagle odwraca się dziewczyna w stronę szkoły.

Kroki ludzkie słychać ztamtąd po żwirze ogrodowej ścieżki, ciężkie kroki powolne, jakby starszej osoby.

Pewnie matka wyszła do ogrodu. Może szuka Joasi — chce jej może oddać dzisiejszą pocztę. Tak! Tak! Pewnie mameczka pocztę przynosi.... a może i list od „niego" — może list od Stanisława?...

Coraz wyraźniej słychać zbliżające się kroki — coraz głośniej skrzypią po ostrym żwirze ścieżki. Aż wreszcie u skrętu jej — olśnione blaskiem słonecznym źrenice Joasi, dostrzegają matkę. Lecz obok niej widzą i smukłą, wysoką postać mężczyzny.

Tak! Tak! Wysoki mężczyzna, czarno ubrany, z bukietem w ręku....

To on! Stanisław!...

Stanisław idzie z jej matką, a w ręku ma duży, biały bukiet.... Od czasu do czasu rozglądają się, jakby wypatrywali kogoś, jak gdyby kogoś szukali.... I coraz bliżej są już Joasi — coraz bliżej.... Już nawet rozróżnić można i czerwone kwiaty w białym bukiecie.

Chciałaby odstąpić Joasia od klombu bzu — podejść chciałaby ku „nim". Lecz czuje, że nie może.... Jakby jej w ziemię nogi wrosły....

Drobne, kształtne, elastyczne nóżki dziewczyny, jak ołów ciężą jej w tej chwili — jak ołów....

I tak strasznie bije jej serce, tak pierś jej rozsadza, tak faluje czerwoną bluzką i białym na niej pękiem narcyzów....

A Stanisław z matką tak blisko już, że po przez kłąb komarów w złotopurpurowym blasku słonecznym, widać ciemne jego oczy, mądre, dobre, jakby z niepokojem wypatrujące jej.... jej.... Joasi!....

. . . .

Coraz głośniej śpiewają kosy i drozdy, kukają kukułki — szczebiocą jaskółki — coraz silniej pachnie wieczór majowy i pola — i łąki — i bzy i narcyzy i cały wiosną rozmodlony świat....

Jan Andruszewski.

Krytyczne położenie gabinetu p. Monis.

Pogłoskom o mającem nastąpić już w najbliższych dniach ustąpieniu francuskiego prezydenta ministrów p. Monis zaprzeczono wprawdzie oficyalnie, ale zaprzeczyć niepodobna, że w łonie gabinetu ujawniły się z powodu sprawy rozgraniczenia okręgów szampańskich znaczne różnice, losy więc tego gabinetu są na wszelki wypadek zachwiane.

Już stając u steru miał wspomniany gabinet niemało kłopotu z szampańskimi winogradnikami, burzącymi się przeciw projektowanemu rzekomo zniesieniu granic Szampanii. Wówczas najsilniej rozwydrzyła się okolica Epernay, gdzie, jak czytelnicy zapamiętali zapewne, uległo barbarzyńskiemu zniszczeniu mnóstwo piwnic. Uspokoili się winogradnicy dopiero wówczas, gdy rząd przez przedłożenie sprawy Radzie stanu odroczył jej rozstrzygnięcie na przeciąg trzech miesięcy.

Orzeczenie Rady stanu już podaliśmy przed kilku dniami; wprowadza ono obok *Grande Champagne*, Szampanię drugiej strefy, obejmującą znaczną część departamentu Aube, jakoteż departamentu Haute Marne i Seine-et-Marne.

Decyzya ta krzywdzi przedewszystkiem departament Aube, należący pod względem historycznym i geograficznym niewątpliwie do głównego pnia Szampanii. To też tylko użyciu nadzwyczaj silnego zastępu wojska, żandarmeryi i policyi przypisać należy, iż nie ponowiły się gwałty i rozruchy.

Izba deputowanych zajęła wprawdzie stanowisko sympatyczne dla nowego stanu rzeczy, jednakowoż senat stanął przeważnie po stronie winogradników „drugiej strefy“.

Dnia 14 b. m. po południu odbyła się u chorego jeszcze ciągle prezydenta ministrów, p. Monis, Rada gabinetowa, która właśnie okazała, że położenie gabinetu jest krytyczne. Wszyscy ministrowie pod wodzą b. ministra skarbu Caillaux wystąpili przeciwko opinii p. Monis, który nie może zdecydować się na żądane przez jego kolegów zniesienie dotychczasowych granic Szampanii.

Różnica ujawniła się również w zapatrywaniu na skutki tej dysharmonii. Zdaniem p. Monis mianowicie, gdy inni ministrowie stają w opozycyi przeciwko szefowi swemu, winien cały gabinet podać się do dymisyi, a tego gabinet sobie nie życzy, zwłaszcza p. Caillaux, głowa tej całej frondy, który prawdopodobnie chciałby jak najprostszym sposobem zająć miejsce p. Monis, gdyby ten ustąpił. Wzbrania się zaś p. Caillaux bronić wobec Izby — stanowiska zajętego przez p. Monis, sądzi bowiem, że naraziłby się na nieuchronną porażkę.

W takiej sytuacyi przesilenie gabinetowe jest bardzo prawdopodobną rzeczą.

Nia miał on wogóle w ciągu trzechmiesięcznej swej egzystencyi silnego gruntu pod nogami i nieustannie też musiał liczyć się z możliwością nagłego swego upadku. — Po Briandzie objął w spadku sprawę strajków kolejowych; następnie wyłoniły się sprawy szpiegostw, fałszerstw i szacherek orderowych, nie obchodzące wprawdzie gabinetu bezpośrednio, bądź co bądź jednakże kłopotliwe dlań w wysokim stopniu. Nowy kurs w sprawie marokkańskiej naraził ministerstwo na liczne kłopoty i doprowadził do konfliktu z Hiszpanią. Nieszczęśliwy przypadek, katastrofa w Issy przyprawiła gabinet o ciężką stratę, wyrywając z jego łona siłę tej miary, co Berteaux, a samego prezesa gabinetu rzucając na łoże choroby, z którego dotąd nie podźwignął się jeszcze.

Nic też dziwnego nie byłoby, gdyby ów ugięty ponadto brzemieniem lat 65 mąż stanu, tyle przeszedłszy kłopotów i przykrości w czasie stosunkowo tak krótkim, zapragnął teraz zakosztować na nowo swobody niezależnego stanowiska i zrzezygnował z naczelnictwa w rządzie.

Kwestya albańska.

W sprawie tej pomieszcza wiedeński *Fremdenblatt* następujące uwagi:

Ostatnie wiadomości o stanie spraw albańskich, o ile przedstawione w nich położenie okaże się trwałem, przyjęte będą wszędzie z najwyższem zadowoleniem. Naczelny komendant wojsk tureckich, gen. Torgut Szefket basza, któremu przed trzema miesiącami poruczono zgniecenie powstania w Albanii, znalazł się w tem położeniu, że już w ubiegłą niedzielę mógł donieść, iż powstańcy, spędzeni ze wszystkich stanowisk, wyparci zostali na prawy brzeg rzeki Zem, a pozycye ich odpowiednio do pierwotnego planu są opasane. połączenia z wnętrzem kraju przecięte, z Mirydytów zaś, którzy niedawno zaatakowali Allessio, pozostały ledwie niedobitki, rozpraszające się w popłochu.

Wnosi z tąd nie bez słuszności prasa w Konstantynopolu, że powstanie uważać można za stłumione. Ottomańskie wojska operacyjne spełniły swe zadanie i sprowadziły położenie pod względem militarnym do tego samego poziomu, na którym ono znajdowało się po zgnieceniu przeszłorocznego powstania. Niemniej jednak zachodzą znaczne różnice pomiędzy ówczesnem, a teraźniejszem położeniem. Wtedy traktowano od początku do końca sprawę tę jako czysto militarną. Tym razem zwycięstwo rządu nad powstańcami wydaje się etapem, od którego począwszy, sprawa albańska wejdzie prawdopodobnie na zupełnie nowe tory.

Sukces wojsk na zagrożonem przez powstanie terytoryum daje rządowi tureckiemu możliwość okazania powstańcom życzliwości bez narażenia swej powagi na ujmę. Z nadchodzących wiadomości istotnie wnosić wypada, że Porta ma szczere po temu chęci.

Dla okręgu Skutari zamianowano nowego walego, pomiędzy rządem a Torgutem baszą toczy się wymiana zdań o natychmiastowe wprowadzenie reform; naczelny komendant miał nawet otrzymać wprost nakaz poniechania walki, a szefowie różnych niezadowolonych szczepów zaproszeni zostali do ustnego wyrażenia życzeń. Ukoronowaniem zaś tych zarządzeń, mających Albańczykom okazać wspaniałomyślne umiarkowanie sułtana, będzie amnestya, która obejmie nawet przywódców albańskiego ruchu. Potężne wrażenie manifestacyj lojalności, jakie padyszach spotykał dotąd na każdym kroku w podróży swej po Macedonii, nie pozostało bez wpływu na tę, ze stanowiska zarówno ludzkiego, jak politycznego dobroczynną decyzyę. Wobec zupełnego prawie rozbicia powstańców niema obawy, by łagodność w postępowaniu z powstańcami mogła ich rozzuchwalić, a powagę rządu obniżyć. Przeciwnie, płynąca z praw Korony łaska, może tylko ułatwić pomyślny przełom.

Zmianę położenia ułatwić mogą również sami Albańczycy, jeśli skorzystają należycie ze sposobności do porozumienia się z rządem i w drodze legalnej starać się będą o spełnienie swych życzeń. Wolno tuszyć sobie, że nie zaniedbają oni tej tak odpowiedniej chwili. Że Albańczycy w głębi zawsze pozostali wierni swemu władcy i państwu, chętnie przyznają obecnie organy opinii publicznej w Turcyi. Owoż od Albańczyków zawisło, czy przez potwierdzenie tego chlubnego świadectwa na nowo okażą, jak ważnym są dla państwa czynnikiem.

Ulgę przynosi sukces wojsk tureckich także Czarnogórze. Nadgraniczne niepokoje przyprawiły młode królestwo o wiele przykrości, które urosły jeszcze bardziej skutkiem masowego przekradania się zbiegów albańskich na terytoryum czarnogórskie. Rząd w Cetynii oznajmił, że mając interes kraju przed oczami, z radością powita stłumienie ruchawki w Albanii. Obecnie rząd ten tem bardziej jest obowiązany, także ze swej strony wszystko uczynić, by Albańczycy chwycili rękę podaną im przyjaźnie przez Turcyę i wrócili do stosunków normalnych.

Konstantynopol. Porta ogłasza komunikat, wyznaczający Albańczykom 10-dniowy termin do złożenia broni. Sułtan ofiarował 10.000 funtów na naprawienie szkód, wyrządzonych podczas akcyi wojennej. Wczoraj sułtan ogłosił generalną amnestyę dla Albańczyków i innych ludów, podległych Porcie.

Saloniki. Po wyjeździe sułtana do Konstantynopola. minister wojny udał się do Skutari, aby razem z Torgutem baszą poczynić zarządzenia co do uspokojenia szczepów albańskich.

Rzym. *Agencya Stefaniego* donosi z Konstantynopola: Ambasador włoski zauważył wobec ministra spraw zagranicznych, że podróż sułtana może mu dać sposobność do wykonania aktu łaski wobec Albańczyków. Rifaat basza odpowiedział, że sułtan ma zamiar udzielić obszernej amnestyi i zdaje się, że amnestya ta ogłoszona będzie podczas wielkiej rewii w Kossowo.

Rzym. *Agencya Stefaniego* donosi, że minister spraw zagranicznych San Giuliano odpowiedział ambasadorowi, że jeśli rząd turecki w istocie wyda zarządzenia w duchu liberalnym i rzeczywiście uwzględni stosunki lokalne, to można się spodziewać, iż pokój w Albanii będzie przywrócony. Minister ma nadzieję, że także rząd czarnogórski zajmie inne stanowisko, gdy się pozbędzie troski o dezerterów.

Rzym. *Agencya Stefaniego* ogłasza następujący komunikat: Komendant turecki Hussein Tiazin bey zawiadomił ministra San Giuliana imieniem rządu tureckiego, że Porta postanowiła wszystkim Malisorom dać termin dziesięciodniowy do wydania broni, jeśli chcą być wolni od odpowiedzialności sądowej za wypadki, które spowodowane zostały przez akcyę wojenną. Prócz tego sułtan ofiarował 10.000 funtów na naprawienie tych szkód, wyrządzonych podczas akcyi wojennej, których ludność nie może naprawić własnym kosztem. Będą wydane również wszystkie zarządzenia, aby zabezpieczyć dobro ludności odpowiednio do jej stosunków lokalnych. Komendant korpusu operacyjnego otrzymał rozkaz wydania w tym duchu proklamacyi.

---

51)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część pierwsza.

II.

Życzenie umierającego.

(Ciąg dalszy).

Idąc, Klaudya ruchem wyniosłym ścinała pręcikiem liście z drzew obok siebie.

Odkąd Daniel jest nieobecny — odrzekła Izabela — myślę o nim.

— Winszuję!... Szczęśliwy Daniel!...

— Czy wiesz, że zanim się spać położyłam, miałam ochotę wstąpić do ciebie? — rzekła nagle Izabela.

— Doprawdy? — spytała Klaudya bez zmięszania. — Bardzo to ładnie z twojej strony.

Wpatrzyła się badawczo w bratowę, która to odczuła.

— A przecież nie przyszłaś.

— Obawiałam się, że ci będę zawadzać.

— Dobrze zrobiłaś — potwierdziła Klaudya — byłabyś mnie zastała śpiącą, a kobieta, która śpi, nie bardzo wdzięcznie wygląda.

Zdławiona tą bezczelnością, powstrzymując oburzenie, Izabela mówi dalej:

— Czy mąż twój późno wrócił?

— Nie. Gdy sam wychodzi wieczorem, jest u niego zasadą wracać zawsze o pierwszej rano.

— Obawia się, żebyś nie była zaniepokojona — wtrąciła Izabela z pewną insynuacyą.

— Bezwątpienia!... Zapewne dlatego wrócił wcześniej, niż myślałam. To prawda, że odszedł w złym humorze!... Bo nie chciałam mu towarzyszyć.

— Ach! to znaczy, że z was szczęśliwe małżeństwo!

— Och! jak najszczęśliwsze!

Dwie kobiety spojrzały jednocześnie na siebie, Izabela pragnąc przeniknąć tę, której nigdy dobrze nie znała, Klaudya ukrywając swój cynizm pod nowym uśmiechem.

Zamilkły, jak gdyby obie nie śmiały dłużej roztrząsać tej kwestyi całkiem pofnej.

Izabela szła dalej drogą, którą sobie wytknęła, lecz nagle. gwałtownie prawie, Klaudya położyła jej rękę na ramieniu.

— Powiedz mi, czy zauważyłaś klomb rododendronów, które ogrodnik przesadził?

— Rododendrony?

— A, to dobre!... Chodzisz, chodzisz i nie widzisz tego, co w oczy wpada.

— Park taki obszerny — szepnęła Izabela — że bardzo trudno wszystko zauważyć. Czego się nie spostrzeże podczas jednej przechadzki, można zobaczyć podczas drugiej.

— Chodź, niechaj ci to pokażę. Piękniejszych się nie znajdzie nawet na wystawie kwiatów.

Pociągnęła ją za sobą, nie życząc sobie znaleźć się razem z bratową przed tą furtką, którą widzieć pragnęła, przed temi drzwiczkami, które chciała oglądnąć bez świadków i napuścić oliwą, przygotowaną w kieszeni.

Izabela poszła za nią, ale nie dała się oszukać.

Jak przedtem na ustach jej drżały obelżywe wyrazy:

Nikczemna!...

Fałszywa!...

Kłamczyni!...

Co by nie zaszło, skończyła się już ich przyjaźń, trwająca od lat dziecinnych, którą małżeństwa ich obu bardziej jeszcze zacieśniły.

Przepaść się otwierała.

Och! tak, skończyło się wszystko pomiędzy niemi!

Żeby być wierną uczuciu tej tak szczerej przyjaźni, Izabela, gdyby wypadało dla dobra Klaudyi, chętnie by się na wszelką krytykę naraziła. Przywiązanie jakiegoby nie było rodzaju, nie istnieje bez poświęcenia. Czyż przyjaciółka nie jest siostrą?

Teraz koniec już z tem wszystkiem!... Nic więcej tylko pogarda w czułem i szlachetnem sercu dla pysznej duszy i serca z marmuru!

Podziwiały rododendrony, gdy nadeszła panna służąca, pytając, czy niania może przynieść dziecko do Klaudyi.

Uszczęśliwiona, że może odejść, Klaudya rzekła:

— Wybaczysz mi, nieprawdaż?... Z mamami „baby“ zawsze nagląca sprawa.

Izabela nie znalazła żadnej odpowiedzi.

Zimna krew jej bratowej wyprowadzała ją z równowagi.

Patrzyła za nią, gdy odchodziła.

„Jeśli takiej chytrości trzeba, aby doprowadzić do celu przedsięwzięcie, myślała, to chyba mnie się nie uda!“

Lecz błękitne jej źrenice zabłysły energią i potrząsnęła głową jakby przytwierdzając powziętą decyzyę.

Stała ciągle nieruchoma, gdy wstrząsnął ją głos serdeczny, odzywający się obok niej:

— Czy moja żona winna temu zamyśleniu?

— Jakób!... To ty?... Jakób!

— Ależ tak, ja!... Przestraszyłem ciebie. Daruj mi, Izabelo. Jesteś jak mimoza.

— Powiedz raczej, że jestem nierozsądna — odrzekła młoda kobieta, przychodząc do siebie. — Niema powodu przestraszać się u siebie w domu, posłyszawszy głos znajomy.

— Kobiety to istoty dziwnie nerwowe, lada co je przeraża.

Izabela postąpiła kilka kroków.

— Czy oczekujesz dzisiaj Daniela? — dodał Jakób.

— Nie wiem na pewne. Myślę, że otrzymam list pierwszą pocztą.

— Co za cudowny poranek!...

— Cudowny!... Późno wróciłeś wczoraj, Jakóbie?

— Nie. Podobało się Klaudyi zostać w domu. Pokazałem się na chwilę i wróciłem tak samo, jak zrobię jutro.

— Wychodzisz jutro wieczorem?

— Tak, do de Fremontów.

— Czy Klaudya ci towarzyszy?

— Nie mam pojęcia. Coś jej do głowy strzeliło, żeby nie bywać na wieczornych przyjęciach.

Milczenie.

— Bo też moja żona, twoja bratowa, jest kobietą czasami prawie niezrozumiałą. Co jej się zrana podoba, tego często znieść nie może wieczorem.

Izabela dalej milczała.

Jakób westchnął.

— Wszystkiego w jednej osobie trudno wymagać. Uroda kryje pod sobą czasami nieco nieczułości.

Bardzo wzruszona, Izabela ciągle nic nie mówiła.

— Kochana Izabelo, przebacz mi. Nie powinienem zwierzać się przed tobą z tych nic nie znaczących żalów. Klaudya ma niezłe wady. Posiada także zalety. Jeżeli sobie pozwalam na tę krytykę, to dlatego, bo znam ciebie dobrze, bo masz serce złote, wiem, że delikatność, prawość i uczciwość twoja nieskalana. Jesteś moją siostrą. Gdybym miał jaką tajemnicę, tobiebym ją wyznał, gdybym miał jakie prośby, polecenia, tobiebym je powierzył.

Łzy napływały do oczu Izabeli.

Gardło jej się zaciskało. Wpatrywała się w przestrzeń zieloną. Zagryzała usta, żeby się opanować.

Jakób uśmiechnął się, biorąc ją za rękę.

— Jestem doprawdy nierozsądny!... Udzielam ci ponurych myśli. Daje się polecenia, dopiero leżąc na łożu śmiertelnem, a ja chcę żyć!... Jestem młody i jestem ojcem!... Och! Izabelo, jakże to ojcowstwo przywiązuje do życia!... Ileż to marzeń przechasunie się w głowie dla tych istot kochanych!... Izabelo, moja córka, to moje życie!

Młoda kobieta dość usłyszała, żeby się domyśleć, że serce Jakóba było stroskane. Cierpienie w głosie mu brzmiało.

Powściągnęła w sobie wzruszenie.

— Jakóbie, zmieńmy przedmiot rozmowy.... Czy dużo było wczoraj osób u Labrousse'ów?

— Masz słuszność, mówmy o czem innem. Źle dziś spałem, jestem smutnie usposobiony. Śmiesznie z mojej strony, że nie umiem zapanować nad sobą w twojej obecności. Tak, tłumy były, jak zwykle. Rzut oka na zgromadzenie wspaniały, tualety pań przepyszne.

— Powiedz mi, Jakóbie?

— Co takiego, moja kochana?

— Nie domyślasz się, że wasze wychodzenie wieczorne, twoje i Daniela, sprawia mi śmiertelny niepokój.

— Z jakiego powodu?

— Posłuchaj. Zamieszkujemy bardzo odludną dzielnicę. Czy nie przychodziło ci kiedy na myśl, że mógłbyś być kiedy napadnięty przez jakiego włóczęgę?

— W powozie lub w auto? Żartujesz, kochana Izabelo.

— Wszystko się zdarza, Jakóbie.

— Moja kochana. człowiek nie napada na powozy. Silne uderzenie bata natych-

Porta wyraża nadzieję, że także rząd czarnogórski, który skarży się, iż musi czynić wydatki na utrzymanie dezerterów, skłoni ich, aby powrócili na terytoryum tureckie.

KRONIKA.

Lwów, 16 czerwca.

— **Kalendarz.**

Sobota (17 czerwca):

Adolfa. — Drogomysła. — Mytrofana m.

Wschód słońca o godzinie 3·17 rano, zachód słońca o godzinie 7·31 po południu.

— **Uroczystość Bożego Ciała** odbyła się wczoraj z tradycyjną okazałością. Procesyę prowadził JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski w asystencyi kapituły i kleru, oraz ks. Maksymiliana księcia saskiego, który przy jednym z ołtarzy odczytał Ewangelię.

W nabożeństwie, a następnie w procesyi dookoła Rynku wzięli też udział: JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, gremium radców Dworu i radców Namiestnictwa, senaty uniwersytecki i Politechniki, generalicya i korpus oficerski lwowskiego garnizonu, reprezentacya Rady miejskiej z prezydentem p. Ciuchcińskim i oboma wiceprezydentami, Towarzystwa i cechy ze sztandarami i t. d.

Honory wojskowe pełniły kompanie konsystujących we Lwowie pułków piechoty 15 i 95, które po każdej Ewangelii oddały przepisane salwy.

— **Nadanie stypendyów.** JE. Pan Namiestnik nadał z dwu opróżnionych stypendyów z fundacyi Jana Drelichowskiego dla uczniów lwowskiej Szkoły politechnicznej po 500 koron rocznie, począwszy od roku szkolnego 1910/11, jedno Stefanowi Stecowi, słuchaczowi III roku inżynieryi, drugie zaś Stanisławowi Łojkowi, słuchaczowi II roku budowy maszyn, obu w Szkole politechnicznej we Lwowie.

— **W sprawie Towarzystwa muz.** wystosował komitet pod przewodnictwem dr. Aleksandra Tchorznickiego znane pismo do prezesa JE. Andrzeja ks. Lubomirskiego z przedstawieniem co do terminu walnego zgromadzenia i co do czystości wyborów do wydziału. Ponieważ ks. Lubomirski nie mógł dać odpowiedzi komitetowi z powodu, iż jest obecnie zajęty wyborami do parlamentu, przeto deputacya tegoż komitetu, złożona z pp. W. Wenca i St. Elektorowicza udała się do wiceprezesa dr. Ernesta Tilla, który też zapewnił ją, iż walne zgromadzenie nie dające się z powodów wewnętrznych zwołać w czerwcu, odbędzie się dopiero w październiku r. b., a więc opóźnione wprawdzie, lecz w porze stosowniejszej niż letnie ferye.

— **Intronizacya nowego króla kurkowego** odbyła się zwyczajem tradycyjnym wczoraj, w dzień Bożego Ciała. Królem kurkowym jest na rok obecny p. Fr. Tabaczyński, marszałkami pp.: Karol Jasiński, Daniel Grzyb.

O godz. 8 rano zebrała się brać strzelecka w kościele archikatedralnym i wzięła udział *in corpore* z insygniami i sztandarem w procesyi Bożego Ciała. Po ukończeniu nabożeństwa zebrano się ponownie w gmachu ratuszowym, zkąd o godz. 11 wyruszył orszak złożony z 33 powozów, a prowadzony przez mistrza ceremonii p. K. Pepłowskiego z tarczarzem na koźle, ul. Teatralną, pl. Krakowskim, Gołuchowskich, ul. Karola Ludwika, Jagiellońską, Trzeciego Maja, Słowackiego i Kopernika do mieszkania króla kurkowego przy ul. Bogusławskiego. Za mistrzem ceremonii jechali obaj marszałkowie, prezes Towarzystwa strzeleckiego prez. Ciuchciński, gospodarz p. Ohly z chorążym p. Przyszlakiem, a dalej członkowie wydziału i brać strzelecka. Po przekąsce u króla, w czasie której prezes p. Ciuchciński toastował na cześć pp. Tabaczyńskich i zwiedzeniu fabryki pieczywa p. Tabaczyńskiego, urządzonej wzorowo i wyposażonej w najnowsze maszyny, pędzone motorem elektrycznym, mistrz ceremonii wezwał króla do udania się na Strzelnicę miejską, w celu dokonania uroczystego obrzędu intronizacyi. W chwilę później sunął już orszak ulicami Pełczyńską, Zyblikiewicza, św. Mikołaja, pl. Halickim, Bernardyńskim, ul. Czarnieckiego i Kurkową ku Strzelnicy, gdzie przy bramie powitała przybyłych kapela Czwartaków i salwy moździerzowe. Od bramy ruszono pod sztandarem do wielkiej sali, gdzie przed portretem króla Zygmunta dokonał mistrz ceremonii intronizacyi, przez wręczenie królowi kurkowemu złotego kura, pierścienia i medalu, a obu marszałkom lasek i srebrnych miniatur kura. Po tym obrzędzie i rozdaniu nagród za celne strzały, odbył się pochód dokoła toru strzelniczego.

Uroczystości strzeleckie zakończyła wieczorem „uszta królewska“, do której zasiadło przeszło 140 osób, członków Towarzystwa i zaproszonych gości.

— **Nowa szkoła przemysłowa uzupełniająca.** Na wniosek Rady miasta Lwowa, zgodził się Wydział krajowy w porozumieniu z Radą szkolną krajową, na otwarcie we wrześniu b. r. nowej szkoły przemysłowo-uzupełniającej dla ślusarzy, w budynku szkoły męskiej im. św. M. Magdaleny. Nauki rysunków udzielać będzie w tej szkole odpowiednio ukwalifikowany inżynier mechanik.

Wpisy do I klasy przemysłowej, będą się odbywały w kancelaryi szkoły męskiej im. św. Magdaleny, od 1 do 15 września b. r. Nauka rozpocznie się dnia 15 września b. r.

— **Z lwowskiej szkoły handlowej Tow. szkoły handlowej.** Dnia 14 b. m. uczniowie dwuklasowej szkoły handlowej zwiedzili pod przewodnictwem dyr. dr. Zagajewskiego i prof. Deimla młyn parowy p. Thoma przy ul. Janowskiej, rafineryę spirytusu na Bagdanówce i fabrykę chleba „Merkurego“ na Lewandówce,

— **Towarzystwo filozoficzne** odbędzie posiedzenie w sobotę dnia 17 b. m., o godzinie 6 w sali VII na Wszechnicy (I p.). Na porządku dziennym odczyt radcy Edwarda Fiderera p. t.: „Z gramatyki łacińskiej: prawo skracania jambów“.

— **Z kolei.** Z powodu uszkodzenia torów rossyjskich na stacyi w Brodach wskutek spalenia się magazynu, wstrzymano ruch towarowy na przestrzeni Brody-Radziwiłłów z dniem 15 b. m., przypuszczalnie na 3 dni. Ruch osobowy utrzymuje się przez przesiadanie podróżnych do austryackiego pociągu w Radziwiłłowie.

— **Produkcya szkoły muzycznej Heleny Ottawowej** odbędzie się we wtorek 20 b. m., w sali Kasyna miejskiego. Początek o godz. 5 minut 30 wieczorem. Bilety do nabycia w składzie nut p. Zadurowicza (ul. Akademicka 8) i przy kasie.

— **Dzień sokoli.** „Sokół Macierz“ urządza w niedzielę, dnia 18 b. m., na boisku łyczakowskim ogólny doroczny swój popis ze wszystkich działów fizycznych, uprawianych w ciągu roku i popis oddziału kounego.

Prócz ćwiczeń oddziału konnego odbędą się także zawody w biegu, ćwiczenia gimnastyczne młodzieży szkolnej i członków Towarzystwa, budowanie piramid i walka na szable. Różnorodność i barwność popisu gimnastycznego ściągnie niezawodnie na boisko tłumy widzów i przyjaciół „Sokoła Macierzy“, zwłaszcza, że ceny wstępu umiarkowano. Afisze podadzą program szczegółowy.

Bilety nabywać można wcześniej w handlach pp. Błockiego, Bcackocka, Ligęzy i Płońskiego.

— **Wieczornicę z tańcami** urządza stowarzyszenie „Gwiazda“ w niedzielę, dnia 18 b. m. w wielkiej sali przy ul. Franciszkańskiej l. 7. Strój zwykły. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Publiczny przetarg.** Dnia 23 b. m., o godzinie 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Brodach publiczny przetarg niepodjętych towarów.

— **Zmiana nazwy stacyi kolejowej.** W obrębie dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie na szlaku Tarnopol-Stryj zmieniono z dniem 1 czerwca b. r. dotychczasowe nazwy stacyi Psary na „Pomonięta-Psary“ i przystanku Debowa na „Psary“.

— **W Bursie Grunwaldzkiej T. S. L.** będzie z dniem 1 września b. r. 30 wolnych miejsc dla uczniów szkół średnich. Opłata za całkowite utrzymanie w Bursie wynosi 40 kor. miesięcznie. W wypadkach godnych uwzględnienia może być opłata znacznie zniżoną. Podanie o przyjęcie należy wnosić do dnia 4 lipca. Do podania należy załączyć a) metrykę urodzenia, b) świadectwo szkolne z ostatniego półrocza szkolnego, c) świadectwo ubóstwa, jeżeli petent stara się o zniżenie opłaty, d) znaczek pocztowy na 45 hal. na odpowiedź.

Przyjęcie do Bursy zależy od orzeczenia lekarza Zakładu.

— **Wystawa kolejarzy.** Z powodu powszechnego zajęcia, jakie w szerokich kołach tutejszej publiczności obudziła wystawa prac amatorskich kolejarzy i ich rodzin, postanowił komitet urządzający termin zamknięcia przesunąć o dni dziesięć.

Zamknięcie wystawy nastąpi nieodwołalnie dnia 25 czerwca b. r., o godz. 6 wieczorem. Ze względu na humanitarny cel wystawy, gdyż czysty dochód z niej przeznaczony na kolonię wakacyjną w Tuchli, komitet uprasza i nadal o liczne odwiedziny.

— **Podziękowanie.** Komitet pań z Kongregacyi dzieci Maryi z Sacré-Coeur, urządzających Raut Wiosenny, który odbył się dnia 6 maja b. r., w sali Kasyna miejskiego na dochód „Pracowni dla biednych dzieci“ uważa sobie za miły obowiązek wyrazić publicznie podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia i uświetnienia rautu. — W szczególności dziękujemy serdecznie p. Linie Sierackiej za piękny śpiew i p. Ciuchcińskiemu, prezydentowi miasta, za udzielenie kwiatów do ozdoby sali; p. Hellerowi, dyrektorowi teatru miejskiego za uprzejmą pomoc przy urządzeniu żywych obrazów, udzielenie bezinteresowne kostiumów i dekoracyi; p. Wygrzywalskiemu za artystyczne prześliczne ułożenie obrazów i pracę, jaką zadał sobie przytem; p. Neuhauserowi za udzielenie bezinteresownie fortepianu, p. pułkownikowi 30 pp. Reymanowi za uprzejme udzielenie orkiestry wojskowej i p. Rollowi, kapelmistrzowi 30 pp., za jej prowadzenie.

Również dziękujemy całemu komitetowi za pomoc, pp. Czapelskiemu, Lekczyńskiemu, Wołowskiemu, a wszczególności p. Hoszowskiemu za wiele trudu i starania, jakie zadał sobie pomagając nam w urządzeniu Rautu. Dziękujemy także tym wszystkim paniom i panom, którzy przez udział w obrazach i przedstawieniu amatorskiem pomocą swą i datkiem pieniężnym przyczynili się do powodzenia i uświetnienia rautu naszego.

Od nas i od biednych dzieci serdeczne „Bóg zapłać“.

Za komitet: *Kazimiera Niezabitowska, Zofia Onyszkiewiczówna.*

— **Wakacyjny kurs kaligrafii.** Chcąc ułatwić szerszej publiczności nabycie pięknego i szybkiego pisma, otwiera znany nauczyciel i autor wzorów i podręczników kaligraficznych p. Wilhelm Nowicki z dniem 1 lipca b. r. kurs nauki kaligrafii. Warunki przystępne. Osobne godziny dla starszych, osobne dla dzieci. Zapisy przyjmuje codziennie od godziny 4—5 po południu w domu przy ul. Wyspiańskiego l. 18 (obok kościoła św. Antoniego).

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie, ogłasza niewypłacalność firmy: G. Deutscher, handel papieru w Krakowie.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum VIII we Lwowie odbył się w dniach od 2 — 10 czerwca b. r. pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej krajowej, radcy Rządu, Franciszka Terlikowskiego. — Świadectwa dojrzałości otrzymali:

Alter Józef, Braun Zygmunt (z odzn.), Butkowski Zygmunt, Buxbaum Adolf, Buxbaum Natan, Chodkiewicz Kazimierz (z odzn.), Cybruch Józef, Dobrzański Tadeusz, Dziadoń Brunon, Dziubiński Tadeusz, Elster Jakób, Flasch Wilhelm, Gedroyć Michał, Giebułtowicz Aleksander, Goldblatt Juda, Grossman Arnold, Gruber Ludwik, Hefter Józef, Hoszowski Władysław, Janikowski Aleksander, Kapanowski Tadeusz, Karkowski Maryan, Karpiński Tadeusz, Kleinmann Hersch, Komar Ludwik, Kondziołka Emil, Koskowski Włodzimierz, Kozłowski Adam, Latawiec Zdzisław, Losch Leon, Losch Norbert, Luft Izydor (z odzn.), Marschałek Franciszek, Mund Hermand (z odzn.), Müller Józef, Paduch Leopold, Ponurski Władysław, Rappaport Bernard, Reichenberg Gwido, Solecki Tadeusz, Szulisławski Lesław (z odzn.), Świtalski Roman, Wielkopolski Tadeusz, Wojtasiewicz Stanisław, Złowski Kazimierz, Zubczewski Stefan.

— **Egzamin dojrzałości** w Szkole realnej w Śniatynie odbył się w dniach 6, 7 i 8 czerwca pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej krajowej, radcy Rządu Franciszka Nowosielskiego, dyrektora Szkoły realnej stanisławowskiej.

Do egzaminu przystąpiło 20 abituryentów publicznych. Uznano dojrzałymi 19 abiturentów (4 z odznaczeniem, 12 jednogłośnie, 3 większością głosów), reprobowano na pół roku 1.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Babiuk Stefan, Berler Samuel, Braustein Karol, Dutczak Teodor, Fedorowicz Władysław, Halpern Szymon (z odzn.) Händel Beinisch, Husiatyński Kazimierz, Jungermann Abraham, Kohn Pinkas, Kowalski Teodor (z odzn.), Kundycki Leopold, Luwisch Schloma, Menkes Henryk (z odzn.), Nahirny Eugeniusz, Rosenbaum Mordko (z odzn.), Schöner Mordko, Sekretar Mikołaj, Wattenberg Abraham.

— **Biskupem Splitu** zamianowany został rektor centralnego seminarzum teologicznego w Zadarze, kapelan nadworny i kanonik ks. dr. Antoni Gjivojc.

△ **Zgubiono:** w ulicy Karola Ludwika pakiet z bluzką batystową; pulares, zawierający kilka koron.

△ **Znaleziono:** w krzakach Ogrodu miejskiego duży czarny pulares, zawierający trzy kwity Izaaka Schleifera na 650 kor. i 7 różnych weksli na łączną kwotę 3216 kor.

△ **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Robotnik Mikołaj Piwowar, zajęty przy rekonstrukcyi jednego z domów przy ul. Teatyńskiej, spadł we środę z drabiny i potłukł się ciężko, a nadto doznał wstrząsu mózgu.

△ **Nieostrożna jazda.** W ulicy Grodeckiej najechał we środę wóz z lodem na półtora roku liczącą Julię Biłekównę. Dziecko dostawszy się pod konie, odniosło znaczne obrażenia cielesne.

△ **Skutki nieostrożności.** Izydor Schranz, uczeń Szkoły handlowej przeskakując we środę przez płot w jednej z realności przy ul. Żółkiewskiej, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał prawą rękę. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Wypadek na budowie.** Z rusztowania budującej się kamienicy przy ul. Skrzyńskiego spadł we środę stos cegieł na zarobnicę Maryę Iwańczukową i zadał jej znaczne obrażenia w głowę. Stacya ratunkuwa odwioła ją do szpitala powszechnego.

△ **Awanturnicy.** Właściciel budującej się realności przy ul. Panieńskiej l. 11, p. Mojżesz Robschütz oddał w ręce policyi dwu zajętych przy tej budowie kaflarzy: Stanisława Gąsiorowskiego i Władysława Klusa, którzy pokłóciwszy się z robotnikami, stłukli ze złości 200 kafli, a gdy właściciel budowy zjawił się na miejscu awantury i chciał ich uspokoić, chcieli go zrzucić z okna II piętra. Obu awanturników oddano dla uspokojenia nerwów do aresztów policyjnych.

△ **Napad.** W ulicy Młynarskiej napadło wczoraj wieczorem kilku drabów na Marka Bartla, przyczem jeden z nich ugodził go z taką siłą jakiemś twardem narzędziem w głowę, iż Bartla doznał załamania czaszki. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło go do szpitala powszechnego.

△ **Ofiara cyklisty.** Na 6 letniego Stanisława Henela, przechodzącego ulicą Krakowską, najechał wczoraj jakiś cyklista i powalił go na ziemię. Chłopiec upadłszy na bruk, złamał lewą nogę.

△ **Kronika policyjna.** Koło kościoła OO. Jezuitów skradziono wczoraj w południe pomocnikowi rzeźnickiemu Kominkowi pulares, zawierający 38 hal. i kartkę loteryjną, na którą Kominek wygrał „ambo“ w sumie 32 kor.

Majster szewski p. Józef Tott oddał w ręce policyi swego terminatora Józefa Dileżyńskiego, który skradł mu rozmaite narzędzia szewskie, wartości 20 kor.

W Rynku przytrzymano wczoraj 15 letniego Stanisława Białka, który przeszukiwał przechodniom kieszenie.

Do mieszkania Anastazyi Stankowej, dozorczyni realności przy ul. Ossolińskich 12, włamał się wczoraj złodziej i skradł pościel i kilka sztuk garderoby.

† **Zmarła** w ostatnich dniach: w Nauheim, Marya z Turnauów Dymidowiczowa, żona adwokata krajowego w Łańcucie, w 43 r. życia

— **Pożar magazynów kolejowych w Brodach.** W magazynach kolei państwowej i kolei rossyjskiej w Brodach wybuchł we środę wieczorem ogromny pożar, który się rozszerzył także na przeciwległą fabrykę. Ofiarą płomieni padły magazyny zbożowe, oprócz tego zniszczone zostały w znacznej ilości inne towary.

— **Napad na burmistrza Czerniowiec.** Na burmistrza Czadora napadł we środę jego nieprzyjaciel polityczny, pobił go i ranił. Sprawcę aresztowano.

— **Orkan.** Z Tryestu donoszą: We środę wieczorem nadeszła burza, która około godziny 1 w nocy przybrała rozmiary orkanu. Nawet w wewnętrznym porcie fale dochodziły do 6 metrów wysokości, pędzone wichrem aż na Piazza Grande. Wiele okrętów stojących na kotwicy doznało uszkodzeń. Zatonęła barka po za tamą, wraz z załogą liczącą 10 ludzi. Dwa wielkie żaglowce leżą na tamie, wyrzucone tam przez fale. Parowiec „Adromeda“, pojemności 150 ton, zatonął koło molo Sanita; widać z wody tylko maszt; załogę uratowano. Na żaglowcu koło wejścia do Canale Grande zabił spadający maszt kapitana okrętu i marynarza.

---

miast by go z nóg powaliło. Chodząc piechotą, co innego. Lecz ani ja, ani Daniel nie wychodzimy pieszo wieczorem. Możesz więc być całkiem spokojna.

— Będę wymagać, aby Daniel, po swoim powrocie miał zawsze broń przy sobie.

— Nawet, gdy będzie jechał do klubu wieczorem?

— Nawet w takim razie.

Jakób zaśmiał się swobodnie, jak dziecko. I dodał:

— Jestem pewny, że chcesz mnie prosić o to samo.

— Tak.

— Jeżeli ci to może zrobić przyjemność! Nie będzie to wcale rzeczą zwykłą iść we fraku z rewolwerem u pasa!... Bardzo średniowiecznie!... Brrr!...

Uśmiechał się.

— Ja nie żartuję, Jakóbie.

— Ja także nie.

— Więc postanowione?

— Absolutnie postanowione.

— Jeżelibyś kiedy został napadnięty, strzelaj!... mierz!... zabij!...

On powtórzył tonem żartobliwym:

— Przy pierwszej napaści strzelę!... zmierzę!... zabiję!

I ciągle ze śmiechem:

— Role mogą się zmienić. Ba! Mogę nie mieć czasu do obrony!... Mogę od razu upaść!...

Odwróciła oczy wyciągając rękę.

— Przestań, na miłość Boską!.. Jakóbie, nie śmiej się mówiąc o podobnych rzeczach!

Częścią poważny a częścią uśmiechnięty, dodał:

— Prawdę mówiąc, takie rzeczy się zdarzają!... A więc... ty zostaniesz... dla... mojej córki!... Będziesz nad nią czuwać.

— Jakóbie, nie mów więcej.

Śmiech rozległ się powietrzem. a potem Jakób dodał wyciągając rękę:

— Tym razem. ty Izabelo masz ponure myśli!... Byłaś u kabalarki?... Czy ci powiedziała?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiele rybackich bark zatonęło, lub odniosło uszkodzenia. Uszkodzony jest okręt stacyjny austryackiego Lloydu, który był w wewnętrznym porcie.

W Tryeście wydobyto 18 trupów.

Z Santacroce donoszą, że podczas burzy było około 40 rybaków na morzu; obawiają się, że wszyscy zginęli.

Dalsza depesza z Tryestu donosi. Dwie greckie barki zatonęły z załogami tj. z 9 względnie 5 ludźmi. Pewien parowiec zatonął koło molo St. Carlo. Zatonął również żaglowiec z Capo d'Istria koło Barkoli, straciwszy 2 ludzi załogi, prócz tego okręty Lloyda są silnie uszkodzone. W arsenale Lloyda i dokach' Stabimento Tecnico uszkodzenia są nieznaczne. Ruch nie został przerwany. Poszczególne moli, części wybrzeża i tamy doznały uszkodzeń.

Po morzu pływają deski i beczki. Zniszczeniu uległy pewne łazienki, parowiec „Stadion"; jedną łódź fale wyrzuciły na brzeg. Łódź kąpielowa przedsiębiorstwa portowego zatonęła. Łódź rybacka ze S. Croce z 40 rybakami powróciła, jeden tylko z nich zginął.

Powódź i orkan, które nawiedziły wybrzeża Istryi, należą do niebywałych.. Wogóle ludzi nie pamiętają podobnego orkanu i podobnych fal. Osoby, które o godzinie 1 po północy znajdowały się jeszcze w kawiarni Specchi na Piazzie opowiadają, że straszny widok przedstawiały te masy wody, które toczyły się do miasta. Wszelki ruch w pobliżu portu między godziną 2 a 3 był niemożliwy. Ulice stały pod wodą.

Zewsząd słychać było wołania o pomoc i sygnały okrętowe.

— **Morderstwo.** Onegdaj w nocy zamordowano w Dreznie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w tył czaszki, dorożkarza Winklera. Morderca zrabował mu 20 marek. O zbrodnię podejrzany jest gość, jadący dorożką.

Kronika zagraniczna.

* Strajki marynarzy. Dotychczas zastrejkowały w Amsterdamie załogi na 6 parowcach, ogółem 200 ludzi. Z Londynu donoszą: Członek wydziału międzynarodowego Związku marynarzy oświadczył wczoraj, że strajk, który miał we środę wybuchnąć, proklamowany w Anglii, Wielkiej Brytanii i Irlandyi rozszerzy się także na Norwegię i Holandyę. — Strajk w Anglii obejmie załogi wszystkich statków, razem więc około 50.000 ludzi.

* Cholera. Z Bukaresztu donoszą: Bakteryologiczne badanie wykazało, że w podejrzanym wypadku śmierci w Turn Severin nie było cholery, lecz biegunka, połączona z przerwaniem wnętrzności.

Z Berlina donoszą, że na pokładzie parowca Lloyda „Berlin", który przybył do Genui i Neapolu, zachorował na pełnem morzu na cholerę pewien Rossyanin. Okręt poddano kwarantanie.

* Katastrofa kolejowa. Z Piatyhorza donoszą, że na linii kolei władykaukazkiej wykoleił się pociąg. 50 osób odniosło rany,

* Emil Paulsen. W Kopenhadze zmarł w 69 roku życia jeden z najwybitniejszych aktorów duńskich, Emil Paulsen. Rozgłośną sławę miały jego kreacye w rolach szekspirowskich i molierowskich. Najprzedniejszy jednak tytuł popiularności jego w ojczyźnie stanowiły kreacye w sztukach Ibsena, konsula Bernicka w „Podporach społeczeństwa", Stockmana we „Wrogu ludu", Helmera w Norze", Hjalmara Ekdala „Dzikiej kaczce", wreszcie najwięcej ze wszystkich ceniona, Johna Gabryela Korkmanna. Paulsen od lat dwudziestu był stale angażowany w królewskim teatrze w Kopenhadze.

Notatki literacko-artystyczne.

Wydawnictwo jubileuszowe. Prenumeratę na ilustrowany „Wybór nowel Wiktora Gomulickiego", który, jak to donosiliśmy, obchodzi w tym roku jubileusz swojej działalności pisarskiej, przyjmuje redakcya *Gazety Lwowskiej* na warunkach następujących:

Cena egzemplarza zwyczajnego, w wydaniu wytwornem, z ilustracyami najpierwszych polskich artystów — rub. 3, z przesyłką pocztową rb. 3 kop. 50.

Na papierze czerpanym — rb. 10, z przesyłką pocztową rb. 10 kop. 50. (Egzemplarzy takich, opatrzonych kolejnymi numerami, będzie 50).

Na papierze najwykwintniejszym, holenderskim lub japońskim, z autografem autora i wydrukowanem nazwiskiem prenumeratora — rb. 25, z przesyłką pocztową o 60 kop. drożej. (Egzemplarzy takich, oznaczonych kolejnemi literami alfabetu, będzie 10).

Książka wyjdzie w miesiącach zimowych r. b. Po wyjściu cena zostanie podniesiona.

Nazwiska prenumeratorów będą ogłaszane w *Gazecie Lwowskiej*. Całkowita ich lista zostanie wydrukowana przy „Wyborze nowel".

Z teatru donoszą: Lwowski ruski narodowy teatr „Ruskiej Besidy", pod dyrekcya Józefa Stadnika, wystąpi gościnnie na naszej scenie w niedzielę 18 b. m. po południu. Daną będzie sztuka 3 aktach W. Wynnyczenki p. t. „Kłamstwo" (Brechnia) z udziałem pp. Zofii Stadnikowej, Emilii Marold — Katarz, Pyłypeńko — Julii Lewieniec, Eug. Kochaneńko — Baz, Jurczaka — dyr. Józefa Stadnika i Łazara Szewczenko.

Początek o godz. 3·30 po południu. Bilety nabywać można w kasach teatru miejskiego. Ceny dramatu.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, (wznowienie), „Flipota", komedya w aktach Jul. Lemaitrea: z Ireną Trapszo w roli tytułowej; gościnny występ p. K. Kamińskiego.

W sobotę, na ogólne żądanie, „Kupiec wenecki", komedya w 5 aktach (8 odsłonach) W. Szekspira. Gościnny występ p. K. Kamińskiego w roli Shylocka.

W niedzielę, „Flipota", komedya w 3 aktach Jul. Lemaitrea; z Ireną Trapszo w roli tytułowej; gościnny występ K. Kamińskiego.

W poniedziałek, „Rozbitki", komedya w 4 aktach Józefa Blizińskiego. Gościnny występ K. Kamińskiego.

We wtorek, (wznowienie), „Walka motyli", komedya w 4 aktach Hermana Sudermana. Gościnny występ K. Kamińskiego.

We środę, (wznowienie), „Łapownicy", komedya w 5 aktach Aleks. Ostrowskiego. Gościnny występ K. Kamińskiego.

We czwartek, „Bogaty wujaszek", komedya w 4 aktach K. Karlweissa. Gościnny występ K. Kamińskiego.

Repertuar »Teatru Nowego«.

W piątek, o godzinie 7·30 wieczorem, „Pod białym koniem".

W sobotę, o godzinie 7·30 wieczorem, „Małka Schwarcenkopf".

W niedzielę, o godz. 3·30 po południu, „Pod białym koniem".

W niedzielę, o godz. 7·30 wieczorem, „Małka Szwarcenkopf".

W poniedziałek, o godz. 7·30 wieczorem, „Małka Szwarcenkopf".

Rada miasta Lwowa.

Przed porządkiem dziennym środowego posiedzenia, które rozpoczęło się o godz. 6 minut 45 po południu, udzielono urlopu następującym radnym: Neumannowi na 4 tygodnie, wicepr. Eplerowi na 8 tyg., Ihnatowiczowi na 8 tyg., A. Lewickiemu na 8 tyg., Kauczyńskiemu na 8 tyg., dr. Przygodzkiemu na 4 tyg. i Makowiczowi na 4 tyg.

Z porządku dziennego w myśl wniosków rr. Rawskiego i Schneidra, imieniem komisyi-matki przedstawił r. Schneider skład członków poszczególnych sekcyj i komisyj. Skład ten uchwalono następująco:

Sekcya I. dobroczynności: Czarnecki, dr. Dylewski, dr. Horowitz, Philip, Rapoport, Schleyen, Sklepiński, dr. Starzewski, Szczurkiewicz, dr. Szpor i ks. dr. Szydelski.

Sekcya II. finansowa: dr. Adam, Bardasz, Bartoń, dr. Battaglia, Blumenfeld, dr. Ciesielski, Ciuchciński, Dąbrowski, Dzieślewski, dr. Dziwiński, dr. St. Głąbiński, Bol. Lewicki, dr. Lilien, dr. Lisiewicz, Ohly, Olszewski, Pieracki, Pierożyński, dr. Roszkowski, Schayer, dr. Schleicher. dr. Stesłowicz, Terenkoczy, Wixel i Józef Zgórski.

Sekcya III. techniczna: dr. Baczewski, Bieniecki, Biernacki, Cichulski, Epler, Hingler, Kroch, Lerski, Makowicz, dr. Obmiński, Pawlewski, Rawski, dr. Reiss, Richtman, Śliwiński, Soupper, dr. Stahl, Szafrański, Szpondrowski, Töpfer i Wczelak.

Sekcya IV. sanitarna: Abrysowski, Beiser, Demeter, Friedrich, Halski, Hawranek, Janowicz, Kauczyński, Kotowicz, Langier, A. Lewicki, Lityński, dr. Maresch, dr. Mikołajski, dr. Piasecki, Platowski, Thom, Włodzimirski, Wolisch i J. Zgórski.

Sekcya V. organizacyjno-szkolna: dr. Aszkenazy, dr. Dwernicki, Getritz, Gubrynowicz, Ihnatowicz, dr. Janik, Kwiatkowski, ks. dr. Lenkiewicz, Majerski, Neumann, dr. Próchnicki, dr. Rucker, Rybicki, Soleski, dr. Tomaszewski, Traczewski, dr. Zakrzewski i Zawojski.

Do komisyi prawniczej zostali wybrani radni: dr. Aszkenazy, dr. Dwernicki, dr. Dylewski, dr. Głąbiński, dr. Horowitz, dr. Lilien, dr. Lisiewicz, dr. Obmiński, Olszewski, Philipp, dr. Pieracki, dr. Próchnicki, dr. Przygodzki, dr. Reiss, dr. Roszkowski, dr. Schleicher, Schneider, dr. Stahl, dr. Stesłowicz, Rybicki, dr. Szpor.

Do komisyi m. Zakładu pogrzebowego radni: Ciuchciński, Czarnecki, Dzieślewski, Hawranek, ks. dr. Lenkiewicz. Bol. Lewicki, dr. Lisiewicz, Platowski, dr. Przygodzki, Soleski, Szafrański, Traczewski.

Uchwalono dalej złączyć komisyę organizacyjną z komisyą zmiany regulaminu obrad Rady m. W skład jej weszli radni: dr. Aszkenazy, Bieniecki, Dąbrowski, dr. Dwernicki, dr. Dylewski, Dzieślewski, dr. Dziwiński, Hingler, dr. Horowitz, Ihnatowicz, Bol. Lewicki, dr. Lisiewicz, dr. Mikołajski, dr. Obmiński, Olszewski, dr. Pieracki, dr Próchnicki, dr. Przygodzki, Rawski, dr. Reiss, dr. Roszkowski, Rybicki, dr. Schleicher, Schneider, dr. Starzewski, dr. Stesłowicz, Wczelak i dr. Zakrzewski.

Następnie uchwalono w myśl wniosków komisyi matki, aby celem łatwiejszego porozumienia się, posiedzenia wszystkich sekcyj odbywały się jednego dnia w tygodniu, a mianowicie we wtorki.

Komisya-matka zaproponowała w dalszym ciągu, aby prezydent zwoływał od czasu do czasu konferencye przewodniczących sekcyj i komisyi administracyjnej, na których porozumiewanoby się, w których dniach mają być zwoływane komisye. Wyniki konferencyi podawanoby do wiadomości biura prezydyalnego, które zajęłoby się zwołaniem odnośnej komisyi. Po dłuższej dyskusyi i ten wniosek uchwalono.

Uchwalono dalej znieść komisyę budowy kanałów i komisyę, wiszącej od szeregu lat w powietrzu, m. Kasy oszcz. i m. Zakładu zastawniczego. Polecono również komisyi matce, aby zniosła więcej takich komisyj, które istnieją tylko na papierze.

Z kolei uchwalono w szybkiem tempie szereg spraw. I tak: W myśl wniosku r. Krocha pozwolono Tow. budowy domów urzędniczych na otwarcie nowej ulicy, łączącej ul. Hetmana Tarnowskiego z ulicą św. Jacka; na wniosek r. Starzewskiego udzielono kursowi cukierników sali szkoły im. św. Anny; uchwalono (wniosek r. Sklepińskiego) odstąpić na rzecz gminy bezpłatnie 70 sążni gruntu Zakładowi św. Łazarza, na regulacyę ul. św. Łazarza; udzielono subwencyi (ref. dr. Schleicher) komitetowi wystawy prac uczniów rękodzielniczych w wysokości 500 koron, zaś „Sokołowi III" dodano pod budowę sokolni dalszych 26 sążni gruntu.

Burzą oklasków przyjęto i uchwalono na wniosek r. Riedla, aby dzisiejsza ulica Ogrodowa nosiła nazwę ul. ks. biskupa Bandurskiego.

Wkońcu, po dyskusyi nad referatem r. Olszewskiego, aby sprzedać Rządowi 3000 m. gruntu na Lewandówce pod budowę remizy dla maszyn i przyrządów do konserwacyi dróg w cenie po 10 K., uchwalono sprawę tę odesłać do sekcyi budowlanej, z poleceniem odstąpienia Rządowi innego kawałka gruntu.

Na tem o godz. 9 wieczorem zamknął prezydent p. Ciuchciński posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na tem posiedzeniu udzielono p. Konopackiemu z funduszu przemysłowego bezprocentowej pożyczki w sumie 10.000 K. na rozszerzenie warsztatu ślusarskiego. Uchwalono dalej zaskarżyć b. katechetę ks. D. Ł. o zwrot reszty zaliczki w sumie 49 K. 95 h.

Dalej nastąpił szereg mianowań w etacie manipulacyjnym. I tak komisarzami manipulacyjnymi w IX. randze mianowani zostali pp.: Leopold Lorenz i Tymoteusz Lipecki, zaś *extra statum*, z tem, że sekcya finansowa zastanowi się nad kwestyą pokrycia, pp. Bronisław Breiter, Jan Grefner, Stanisław Eder, Józef Maciulski.

Starszymi oficyałami w X. randze mianowany *extra statum* p. Grzegorz Muszyński.

Oficyałami w XI. randze mianowani manipulanci: pp. Józef Morawetz, Jan Bardasz i Józef Grott *(extra statum)*, przez co etat manipulantów został zupełnie zniesiony, nadto praktykanci manipulacyjni: Stanisław Rachwał, Michał Piwiński i Michał Przybylski.

Sprawę przeniesienia z etatu kancelaryjnego na manipulacyjny p. Rudolfa Feita przekazano do zbadania sekcyi V.

Kancelistami w XII. randze mianowani: pp. Aleksander Siemiakiewicz, Maryan Wirski, Henryk Janowski, Bronisław Toczyński i Wiktor Kasprzycki. Na etat manipulacyjny przeniesiony p. Władysław Cetwiński.

Nowo mianowanym uchwalono wypłacić pensyę od 1 kwietnia b. r.

Na tem o godzinie 10 wieczorem zamknięto obrady.

Z Izby sądowej.

(Epilog krwawych zajść na Uniwersytecie lwowskim w dniu 1 lipca 1910).

Lwów, 16 czerwca.

(Siedmdziesiąty dziewiąty dzień rozprawy).

Na dzisiejszej rozprawie, którą przewodniczący, prezydent Obertyński, otworzył o godz. 9·30 przed południem, nie jawili się oskarżeni: Kawaciuk i Rożankowski.

Na wniosek prok. Państwa, a za zgodą obrony, uchwalił trybunał przeprowadzić rozprawę przeciw tym oskarżonym w zaoczności.

Z kolei zabrał głos obr. dr. Szuchewicz, zastępca p. Salomei Kocko, matki śp. Adama Kocki, ofiary krwawych zajść na Uniwersytecie lwowskim. Mowca zajmował się głównie kwestyą, kto jest sprawcą tragicznej śmierci ś. p. Kocki i na podstawie zeznań oskarżonych i niektórych świadków, narodowości ruskiej, doszedł wreszcie do konkluzyi, iż sprawcy nie należy szukać między oskarżonymi, lecz po stronie polskiej. Kończąc swe przemówienie oznajmił dr. Szuchewicz, iż p. Salomea Kocko nie przyłącza się wobec tego do postępowania karnego przeciw zasiadującym dziś na ławie oskarżonych.

Następnie przemawiał zastępca prawny stron interesowanych prywatnych adw. dr. Pieracki, likwidując przedewszystkiem imieniem swych klientów, a mianowicie imieniem Feliksa Czernego, który odniósł w czasie zajść na Uniwersytecie ciężkie uszkodzenie ciała, przeszło 1000 kor. tytułem dotychczasowych, a 2500 kor. tytułem dalszych wydatków na leczenie; imieniem Antoniego Sawickiego za ból 200 kor.; imieniem Klemensa Węgra 300 kor., a imieniem Antoniego Łanowego 24 kor. tytułem zwrotu za użyte lekarstwa i 1000 kor. za ból.

W dalszym ciągu swego przemówienia zajął się dr. Pieracki rozważeniem kwestyi, czy można twierdzić, że czyny oskarżonych były dochodzeniem roszczonych praw i czy sposoby i środki, użyte w tej walce, dadzą się podciągnąć pod miano ekscesów akademickich, które traktować należy z ojcowską pobłażliwością. Aby odpowiedzieć na pierwsze pytanie sięgnął dr. Pieracki do historyi i wykazał, że istniejący Uniwersytet lwowski utworzony został w r. 1661 z jezuickiego kollegium przez króla Jana Kazimierza, że jakkolwiek szkoła ta po objęciu Galicyi przez Austryę przechodziła najrozmaitsze koleje i rozmaite otrzymywała nazwy, a tem samem i różne prawa, to jednak jest tą samą właśnie z czasów rządów polskich pochodzącą szkołą. Jest to zresztą autorytatywnie uznane w Zbiorze austr. ustaw uniwersyteckich, wydanym z polecenia Ministerstwa wyznań i oświaty przez dr. Leona Mannagettę i dr. Karola Kellego, w którym to Zbiorze początek Uniwersytetu lwowskiego wywiedziony jest od r. 1661. W obecnym stanie jest charakter polski Uniwersytetu lwowskiego niewątpliwy. Językiem urzędowym Uniwersytetu jest w myśl Najw. postanowienia z 27 kwietnia 1879 niewątpliwie język polski, a w reskrypcie Ministerstwa wyznań i oświaty z 5 kwietnia 1882 wyraźnie orzeczono, że profesorowie Uniwersytetu w zasadzie są obowiązani tylko do używania języka polskiego w swych wykładach, używanie zaś w wykładach innego języka tylko wyjątkowo jest dozwolone w tych wypadkach, w których to Rząd zarządził. Wobec tego twierdzenie, że Uniwersytet lwowski jest ruski lub utrakwistyczny, pozbawiony jest wszelkich podstaw, bo jest to Uniwersytet polski z polskich pochodzący czasów. A jeśli tak jest — ciągnął dr. Pieracki dalej — to dążenie do zrutenizowania, czy zutrakwizowania Uniwersytetu lwowskiego nie jest dochodzeniem praw, lecz jest spełnieniem bezprawia, bo targnięciem się na cudze dobro W ostatnich wszakże czasach podniesiono ze strony ukraińskiej inny postulat, samoistnego Uniwersytetu ukraińskiego, a w takim razie zapytać należy, czy młodzież polska i służba Uniwersytetu polskiego, a oni byli właśnie celem pocisków ruskich, są tymi czynnikami, które mają założyć samoistny Uniwersytet ukraiński, czy mogą to uczynić profesowie i jaki jest rozumny cel tej walki na Uniwersytecie polskim przeciw polskiemu senatowi i polskiej młodzieży skierowanej. Z pisma młodzieży ukraińskiej *Mołoda Ukraina* można wszakże dojść, dlaczego to się dzieje. Oto w Nrze VI. i VII. z 20 czerwca 1910 znajdują się artykuły, w których wyraźnie zaznaczono, że chodzi o to, aby Polakom pokazać, że lepiej będzie, jeśli Rusini będą mieli osobny Uniwersytet a Polakom dadzą spokój, że więc chodzi o uniemożliwienie spokojnego życia Polaków na Uniwersytecie i zmuszenie Polaków do poparcia postulatu ukraińskiego Uniwersytetu. A jeśli tak jest, to walka młodzieży ruskiej nosi cechy pospolitego wymuszenia i jest tem więcej bezprawiem.

Przechodząc do drugiej kwestyi, wykazał dr. Pieracki, że od r. 1901 potęgują się środki użyte przez młodzież ukraińską. Po nielegalnych wiecach i opuszczeniu Uniwersytetu w r. 1901, przyszło do obrzucenia w r. 1903 ks. Fijałka jajami, a dalej do zniszczenia urządzenia uniwersyteckiego w r. 1906 i w r. 1907 — a wreszcie do kul rewolwerowych, masowo oddanych, aby zrządzić pogrom wśród młodzieży polskiej i służby. Takie terrorystyczne środki przekraczają miarę ekscesów akademickich i nie mogą być żadną miarą tolerowane w państwie praworządnem.

Rozprawa trwająca miesiące ma bez względu na jej wynik jedno dodatnie znaczenie, bo wykazała ponad wszelką wątpliwość, że ś. p. Kocko padł z ręki ruskiej. A wobec tego obrona osk. po za potrzebę obrony rzucająca świadome kłamstwa w celach agitacyi, przeciw Polakom, pozbawić musi oskarżonych wszelkiej sympatyi w ich działaniach, chociażby one nie miały motywów egoistycznych, ani materyalnych.

A skoro czyny oskarżonych i ze stanowiska ogólnego, nie tylko prawnego, były bezprawiem, wychodziły po za miarę zwyczajnych ekscesów akademickich, a z przebiegu ekscesów wysnuto nawet oszczerstwo na stronę przeciwną, to rzeczą trybunału będzie rozpatrzyć wyniki rozprawy w myśl pisma Uniwersytetu krakowskiego do Rektora, senatu i profesorów Uniwersytetu lwowskiego. Czytamy tam przy końcu: „Staniemy na tem stanowisku, że na gwałty i zapędy anarchiczne odpowiedzieć należy ścisłem wykonywaniem ustaw, a nie powolnością względem używających tej niegodnej broni. Tą tylko drogą przyczynimy się do zwycięstwa tej kardynalnej zasady, że w państwie prawnem o powodzeniu i zdobyczach rozstrzygać winny przedmiotowe względy, a nigdy groźby i gwałty i że do kulturalnych celów dochodzi się tylko kulturalnymi środkami“.

Przew. (zwróciwszy się po przemowie dr. Pierackiego do ławy obrońców oskarżonych): Który z panów obrońców będzie najpierw przemawiał?

Obr. dr. Ochrymowicz: Obrona prosi przedewszystkiem pana przewodniczącego rozprawy o przetłumaczenie jej przemówienia pana prokuratora Państwa.

Przew.: Odmawiam temu żądaniu, gdyż wywody końcowe prokuratora Państwa nie są wnioskami, na które ma oświadczyć się obrona.

Obr. dr. Ochrymowicz: Od tego oświadczenia pana przewodniczącego odwołuje się obrona do uchwały trybunału.

Trybunał po naradzie zatwierdził zarządzenie przewodniczącego, zaznaczając w swej uchwale, że przemówienie ostateczne prok. Państwa nie jest wnioskiem, na które ma się obrona oświadczyć, lecz jedynie jest końcowym poglądem na sprawę, przeznaczonym wyłącznie dla trybunału.

Następnie zabrał głos ponownie obr. dr. Ochrymowicz i przedstawił porządek, w jakim przemawiać będą obrońcy oskarżonych. Pierwszy — mówił dr. Ochrymowicz — przemawiać będzie dr. Starosolski, jako obrońca Zaliźniaka i innych; z kolei dr. Hołubowicz, obrońca osk. Ochrymowicza i innych; trzecim mówcą będzie dr. Ochrymowicz, obrońca osk. Reszetyły i innych; czwartym dr. Zahajkiewicz obrońca osk. Leontowicza i in.; piątym dr. A. Kos, obrońca osk. Sumyka i innych; szóstym dr. Ewyn, obrońca tych oskarżonych, którzy słuchani byli początkowo w śledztwie w charakterze świadków; siódmym dr. Julian Oleśnicki, obrońca tych oskarżonych, którzy byli słuchaczami Politechniki i tych, którzy byli nieakademikami; wreszcie przemawiać będą po kolei: dr. Jan Kos, radca Podlaszecki i dr. Kost' Lewicki, jako obrońcy tych oskarżonych, którzy w czasie zajść na Uniwersytecie byli abituryentami gimnazyalnymi.

Obr. dr. Starosolski skreślił najpierw pokrótce historyę walki o Uniwersytet ukraiński, przyczem zaznaczył, że jakkolwiek młodzież ukraińska w pierwszych czasach tej walki oświadczyła z góry, że walka ta nie jest ani wymierzona przeciw Uniwersytetowi lwowskiemu, ani przeciw społeczeństwu polskiemu, mimo to znalazła w swych dążeniach kamienie na drodze, bo do słusznych postulatów narodu ukraińskiego odnosiły się wrogo — zdaniem mowcy — już od samego początku nietylko władze uniwersyteckie, ale cała prasa polska i społeczeństwo polskie. Czyż dlatego — mówił dr. Starosolski dalej — że Kafrowie i Zulusi nie mają własnych Uniwersytetów — nie mają mieć także Uniwersytetu ukraińcy?

W dalszym ciągu swej mowy bronił dr. Starosolski ruski klub parlamentarny przed zarzutami, podnoszonymi przez społeczeństwo i prasę polską, jakoby klub ten na arenie wiedeńskiej swoimi występami doprowadził pośrednio do ubolewania godnych zajść na Uniwersycie lwowskim i zaznaczył, że wspominane często w prasie polskiej przemówienie prof. dr. Dniestrzańskiego w Radzie państwa było jedynie „świętą przestrogą“ — było apelem: *Caveant consules!*

Z kolei polemizując z wywodami prokuratora Państwa, starał się dr. Starosolski wykazać, że nie może być w niniejszym wypadku mowy o komplocie i zmowie, przyczem wyraził żal, że trybunał nie dopuścił powołanych przez obronę świadków odwodowych, gdyż ci, byliby ponad „wszelką wątpliwość“ stwierdzili, że młodzież polska była w dniu 1 lipca 1910 uzbrojona i strzelała do młodzieży ruskiej, tudzież, że od jednej z kul, wypuszczonych z ręki polskiej padł trupem ś. p. Kocko.

Celem stwierdzenia, że nie było zmowy, omawiał następnie dr. Starosolski obszernie przebieg zajść na Uniwersytecie, oświetlając je ze stanowiska obrony.

Dr. Starosolski starał się w dalszym ciągu wykazać, że polska młodzież swem agresywnem wystąpieniem dała powód do krwawych zajść, będących przedmiotem niniejszej rozprawy i ona to — zdaniem obrońcy — ponosi winę.

Kończąc swe przemówienie, obr. dr. Starosolski polemizował jeszcze z tym ustępem wywodów prok. Państwa, w którym tenże polecał zastosowanie do oskarżonych okoliczności łagodzących z § 46 lit. c., (wpływ zewnętrzny), podnosząc, że przyjęcie takiej okoliczności byłoby obrazą dla całego społeczeństwa ruskiego. Trzeba bowiem — mówił dr. Starosolski — pociągnąć różnicę między tem, co wolno twierdzić na arenie publicznego życia, a tem, co wolno w sali sądowej na podstawie przeprowadzonych dowodów.

Na tem zarządził przewodniczący 20-minutową przerwę.

Po podjęciu rozprawy na nowo, przemawiał dalszy obr. dr. Hołubowicz. Mowca podniósł przedewszystkiem, że młodzież ukraińska działała w dniu 1 lipca 1910 jedynie z „nadmiaru szlachetnych uczuć“, nie zaś dla zaspokojenia swoich zbrodniczych zamiarów, poczem omawiając psychikę masy, działającej w pewnem zajściu, zaznaczył, że za zajścia na Uniwersytecie nie należy winić masy, nie należy winić całej młodzieży ukraińskiej za to, co zrobiły jednostki, jeżeli te jednostki nie są znane, jeżeli nie zostali wykryci sprawcy tragicznej śmierci ś. p. Kocki, ciężkiego zranienia Leontowicza i innych osób, oraz zniszczenia mienia uniwersyteckiego.

Polemizując z wywodami prok. Państwa, jakoby młodzież ukraińska zgromadziła się na Uniwersytecie, celem urządzenia awantury, zauważył dr. Hołubowicz, iż gdyby tak w rzeczywistości było, to młodzież ukraińska, będąc w sile 300 ludzi, byłaby dała sobie radę z nieliczną młodzieżą polską, mając z sobą tyle broni. Młodzież ukraińska — wywodził dr. Hołubowicz — gromadząc się na Uniwersytecie, miała jedynie na celu odbycie wiecu w sprawie kreowania Uniwersytetu ukraińskiego. Gdyby miała młodzież ukraińska na myśli urządzenie awantur, byłaby — zdaniem obrońcy — nie zapraszała na wiec kobiet. Zresztą ci, którzy jedynie gwałtami chcieliby dopiąć celu utworzenia ukraińskiego Uniwersytetu, byliby, zdaniem obrońcy, waryatami.

Polemizując z dalszym zarzutem, podniesionym przez prok. Państwa, że młodzież ukraińska przyszła na Uniwersytet uzbrojona w broń i pałki, zauważył dr. Hołubowicz, iż niema wcale dowodu na to, by cały arsenał, znajdujący się w sali sądowej, należał do młodzieży ukraińskiej. Gdyby nawet i tak było, to młodzież ruska uzbroiła się jedynie dla własnej obrony, mając doświadczenie z poprzednich lat, że młodzież polska przychodzi na Uniwersytet uzbrojona zawsze w rewolwery.

W dalszym ciągu swego przemówienia bronił dr. Hołubowicz ruskich profesorów Uniwersytetu i ruskie czasopisma przed zarzutami, jakoby oni doradzali młodzieży ukraińskiej gwałty dla dopięcia obmyślanego przez nią celu.

Zastanawiając się następnie nad pytaniem, co było powodem tragedyi na Uniwersytecie lwowskim w dniu 1 lipca 1910, wyraził dr. Hołubowicz zdanie, iż winę tej tragedyi ponosi młodzież polska, która swem zachowaniem się sprowokowała młodzież ruską.

Z kolei mówił dr. Hołubowicz obszernie o tem jak nierównomiernie traktuje się na Uniwersytecie lwowskim młodzież ukraińską w porównaniu z młodzieżą polską, jak tę młodzież ruską obrzuca prasa polska rozmaitemi przezwiskami jak np. „motłoch i dzicz hajdamacka“, co wszystko — zdaniem mowcy — przyczyniło się do tego, że dotknęło to silnie młodzież ruską i przyszło do wybuchu oburzenia.

W dalszym ciągu swego przemówienia, apelował obrońca do trybunału, by z wielką ostrożnością badał wagę zeznań świadków polskich, zwłaszcza, że proces niniejszy jest procesem dwóch narodów, przyczem zaznaczył, że w czynach oskarżonych nie zachodzą znamiona zbrodni gwałtu publicznego z §§ 83 i 85 lit. a) uk. Zresztą zachowanie się młodzieży ukraińskiej wywołane zostało jedynie potrzebą koniecznej obrony, co — zdaniem mowcy — uchyla karygodność. Nieuzasadnione jest również — zdaniem obrony — oskarżenie podsądnych o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała z §§ 152 i 155 lit. a) i b) uk., gdyż nie zostało stwierdzone, który z oskarżonych zbrodni tej się dopuścił.

Kończąc swe przemówienie, omówił jeszcze obr. dr. Hołubowicz współudział w zajściach niektórych oskarżonych, a swych klientów, poczem apelował do trybunału, aby przy wydaniu wyroku kierował się łagodnością, bo to więcej przyczyni się do wyrównania niezgody między obu narodami. Zresztą wyrok zasądzający musiałby dotknąć oba narody, czego najlepszym dowodem jest Kocko, którego śmierć dotknęła i Polaka i Rusina, bo ojciec ś. p. Kocki był Rusinem, a matka Polką.

Na tem o godzinie 2·15 po południu odroczył przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do jutra, godziny 9 rano.

OSTATNIA POCZTA.

* *Corr. Wilhelm* donosi: Najj. Pan dnia 15 b. m. z okazyi Bożego Ciała wysłuchał Mszy św. w prowizorycznej kaplicy willi „Harmes“ w Lainz.

W pierwszych godzinach rannych udzielał Najj. Pan przyjąć, poczem zajął się pracą. Spaceru z powodu wiatru i zimna Monarcha wczoraj nie odbył. Stan zdrowia Najj. Pana jest doskonały.

= Najj. Pan przyjął dnia 14 b. m. przed południem P. Ministra kolei dr. Głąbińskiego na dłuższej audyencyi.

= W Sejmie węgierskim p. Rakovski wniósł interpelacyę w sprawie stanowiska ministra spraw zagranicznych w kwestyi powstania albańskiego.

= Serbski następca tronu ks. Aleksander przybył dziś rano do Paryża i zabawi do trzech dni przed wyjazdem do Londynu na uroczystości koronacyjne.

= We francuskim senacie minister spraw zagranicznych odpowiadając na interpelacyę w sprawie operacyj wojennych w Marokko oznajmił, że kolumna ratunkowa wysłana została na życzenie całego świata cywilizowanego i w myśl mandatu policyjnego, udzielonego Francyi przez mocarstwa na konferencyi w Algeziras.

Senat przyjął następnie budżet ministerstwa spraw zagranicznych, obejmujący także wydatki na tę ekspedycyę i uchwalił porządek dzienny, pochwalający oświadczenie rządu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 16 czerwca. Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego na rok szkolny 1911/12 wybrano jednomyślnie prof. dr. Władysława Szajnochę, prof. geologii.

Dziekanem wydziału teologicznego wybrany ks. dr. Sieniatycki, prof. dogmatyki.

Wybór dziekanów innych wydziałów jeszcze się nie odbył.

Kraków, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*). Dr. Ignacy Petelenz zachorował na zapalenie ślepej kiszki. Wczoraj wróciwszy do domu po procesyi Bożego Ciała, dostał gorączki, dreszczy; wezwano lekarza, który rozpoznał chorobę. Pacyent będzie dziś przewieziony do sanatoryum i tam podda się operacyi.

Onegdaj — jak donoszą dzienniki — licznie zebrani w sali wykładowej słuchacze Studyum rolniczego urządzili prof. Emilowi Godlewskiemu z powodu jego zamianowania członkiem korespondentem Akademii francuskiej gorącą owacyę, do której przyłączyli się profesorowie Studyum rolniczego. Wypowiedziano kilka przemówień, podnoszących zasługi profesora. Z okazyi uroczystości słuchacze zebrali pewien fundusz na cele Towarzystwa popierania polskiej nauki rolnictwa, którego prof. Godlewski jest prezesem od pierwszej chwili powstania Towarzystwa.

Dziś przedpołudniem w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem odbyło się uroczyste wręczenie orderu Żelaznej korony ustępującemu dyrektorowi tego seminaryum Wimpelerowi. Wręczenia dopełnił del. Fedorowicz. Między innymi zabierał głos imieniem Rady szkolnej krajowej radca Dworu Mieczysław Zaleski.

Kraków, 16 czerwca. Naczelnikiem stacyi kolei Północnej w Krakowie został zamianowany dotychczasowy zastępca inspektor Franciszek Stephan.

Kraków, 16 czerwca. W niedzielę odbędzie się przy udziale Szlązaków narada w sprawie założenia szkoły gospodarczej dla dziewcząt polskich na Szląsku.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 16 czerwca. Prognoza na 17 czerwca 1911. W Galicyi wschodniej: Zmiennie, później zachmurzenie mniejsze, niepewnie, nieco cieplej, północno-zachodni ożywiony wiatr.

W Galicyi zachodniej: Pogodnie, niepewnie, nieco cieplej, później słabnący wiatr, pięknie.

Berlin, 16 czerwca. Do *Localanzeigera* donoszą z Teheranu: Prezydent ministrów Sipidar z rozpaczy z powodu ataków prasy perskiej, nagle wyjechał z miasta i udał się na Północ.

Skoplie, 16 czerwca. Ludność urządziła sułtanowi wielką owacyę przed pałacem, w którym zamieszkał. Sułtan pokazał się na balkonie, a minister wojny wygłosił mowę do zebranych. Sułtan odwiedził Towarzystwo tańczących derwiszów, którego jest członkiem i ofiarował im 200 funtów.

Londyn, 16 czerwca. Do *Daily Mail* donoszą z Nowego Jorku, że związek marynarzy amerykańskich, do którego należy 20.000 marynarzy, proklamował na dziś wieczór strajk, celem osiągnięcia wyższych płac i lepszych warunków pracy. Przywódcy zapewniają, że cała żegluga amerykańska będzie sparaliżowana.

El Paso, 16 czerwca. W sporze o obszar graniczny między Meksykiem a Stanami Zjednoczonymi zapadł wyrok sądu rozjemczego, równający się kompromisowi. Obszar sporny, położony na południowy zachód od El Paso, wartości 7 milionów dolarów, do którego roszczą sobie pretensye Meksyk i Stany Zjednoczone, będzie podzielony między oba państwa. Spory między obu rządami powstały skutkiem tego, że rzeka Rio Grande zmieniła swój bieg.

Katastrofa żywiołowa.

Tryest, 16 czerwca. Rada miejska zebrała się wczoraj wieczorem na nadzwyczajne posiedzenie. Uchwalono pochować ofiary katastrofy na koszt gminy, złożyć wieńce na trumnach, wyrazić podziękowanie i uznanie straży ogniowej, Tow. ratunkowemu, policyi i wszystkim, którzy brali udział w akcyi ratunkowej, oraz wyznaczono pewną sumę na pomoc dla osób, najbardziej dotkniętych.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Warszawa, 16 czerwca. (*Tel. pryw.*). Rossyjskie Towarzystwo kresowe zwróciło się do ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z prośbą, aby pozwolono im zakładać w kresowych dzielnicach państwa, zwłaszcza w kraju Zachodnim i w Królestwie Polskiem, swe oddziały. Oba ministerstwa odmówiły, zawiadamiając Towarzystwo, że może otwierać oddziały na zasadach czasowych przepisów o stowarzyszeniach i związkach z r. 1906, jako Towarzystwa samodzielne.

Towarzystwo obecnie pracuje nad zjednoczeniem istniejących w Warszawie wszystkich rossyjskich organizacyj społecznych i dobroczynnych. Celem przyciągnięcia do siebie żywiołów urzędniczych, Towarzystwo zwalcza projekt skasowania przywilejów służbowych dla urzędników na kresach.

Podobno Towarzystwo to inspirowało w *Now. Wrem.* szereg artykułów o teatrach warszawskich, oraz o języku polskim na kolei warszawsko-wiedeńskiej i w szkołach.

Warszawa, 16 czerwca. (*Tel. pr.*) Magistrat postanowił zwrócić się do komitetu techniczno-budowlanego o wykazanie motywów, które wpłynęły na odrzucenie pierwotnego projektu pomnika Chopina, wykonanego przez p. Szymanowskiego. Otrzymane wyjaśnienia zadecydują o dalszych losach projektu.

Sosnowiec, 16 czerwca, (*Tel. pr.*) Zalegalizowano ustawę Polskiego Tow. teatralnego w Sosnowcu.

Kijów, 16 czerwca. (*Tel. pr.*) Proboszcz kościoła św. Aleksandra, ks. Żukowski, usunięty już poprzednio ze stanowiska wikaryusza w Kamieńcu Podolskim, otrzymał obecnie dymisyę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 czerwca 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 649·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 826.25, Akcye Anglobanku 321 50, Akcye Unionbanku 617 25, Akcye Länderbanku 530 26, Akcye Bankvereinu 541·50, Akcye Bodencredit 1297·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 708 —, Akcye kolei państwowych 753 —, Akcye kolei Południowej 127 75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5190·—, Akcye kolei czerniowieckiej 751·—, Akcye Alpiny 812 75, Akcye Rima Muranyi 677·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2718·—, Akcye Fabryki broni 757 50, Akcye Tureckie tytoniowe 334·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 792·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 92·30, Austryacka Renta koronowa 92 20, Węgierska Renta koronowa 91·25, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·05, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·—, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 93·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·05, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·65, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 89·90, Losy tureckie 253 25, Marki 117·52, Rubel 254·50, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 104·10,

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16 czerwca 1911.

Hotel George'a.

P. A. hr. Colonna-Walewski z Rossyi.

Hotel Imperial.

PP. J. hr. Konarski z Grochowca. W. Borzemski z Sarnek górnych, S. Schreier z Drohobycza, A. Gorayski z Moderówki, H. Dolański z Rudłowa.

Hotel Victoria.

P. A. Kozarski z Gogołowa.

Hotel pod Trzema Murzynami.

P. S. Lewicki z Borysławia.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 16 czerwca.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	705	—	712	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	450	—	460	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	552	—	559	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	500	—	515	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	—	93	70
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	10	99	80
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	93	50	94	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	80	92	50
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	70	99	40
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	50	99	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	—	98	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	70	101	40
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	91		91	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	91	30	92	
Pożyczka m. Krakowa	91	30	92	—
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	40	94	10
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	60	90	30
„ „ „ 4 konwen.	92	—	92	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91	30	92	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	95	—	106	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	45
20 frankówka	19	06	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	253	—
„ „ „ papierowych	253	50	255	—
100 marek niemieckich	117	30	117	80

(kupon bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 czerwca 1911.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92·30	92·50
styczeń-lipiec	92·30	92·50
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	96·25	96·45
kwiecień-październik	96·35	96·55
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	160·—	166·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	214·—	220·—
„ „ 1864 po 100 zł.	305·—	311·—
„ „ 1864 po 50 zł.	305·—	311·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	284·50	285·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·65	116·85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	92·20	92·40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·10	94·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·40	114·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	443·—	446·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	114·50	115·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	92·90	93·90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	92·95	93·95
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·25	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·50	122·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·80	94·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	95·—	96·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	95·40	96·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	95·10	96·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	95·10	96·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	95·05	96·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·15	96·15
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	92·50	93·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·40	94·40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·50	94·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·50	115·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·85	112·05
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·30	91·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	151·—	157·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	218·—	224·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	217·50	223·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·05	93·05
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·45	92·45
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·80	94·80
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·65	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·15	94·15
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·85	98·85
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·—	90·25
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	126·90	132·90
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	250·75	253·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	100·—	101·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	93·20	94·20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	289·—	295·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	273·—	279·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·50	101·50
„ „ „ „ „ 4 pr.	93·25	94·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	100·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·05	94·05
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·60	92·60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	97·50
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	99·—	100·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·—	100·—
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	91·25	92·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	97·05	98·05
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·95	97·95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·25	113·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·10	112·10
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·10	88·10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92·—	93·—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	103·—	104·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	34·25	38·25
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	507·—	517·—
Clary 40 zł. m. k.	155·—	165·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	92·—	102·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	80·50	86·50
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	230·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	69·50	75·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	46·—	50·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	71·—	77·—
Salma 40 zł. m. k.	252·—	262·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	321·25	322·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3950·—	3960·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	645·25	646·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	823·50	824·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	766·—	769·—
Gal. banku hip. 200 zł.	708·—	709·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	454·—	455·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	529·60	530·60
„ Austro-węg. 1400 kor.	1929·—	1939·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	615·40	616·40
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	279·60	280·70
Zivnostenska banka 100 zł.	283·—	284·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	463·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	436·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5190·—	5210·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	403·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	552·—	555·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	325·—	327·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1160·—	1168·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	750·—	754·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	797·—	804·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	810·75	811·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2705·—	2715·—
Schodnicy 500 kor.	490·—	492·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	332·—	334·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	226·—	227·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·05	240·30
Paryż za 100 franków	94·87½	95·02½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·—	254·50
Niemieckie banki	117·47½	117·67½
Włoskie banki	94·45	94·65
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	94·95	95·10
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·02	19·04
20-markówka	23·50	23·55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·47½	117·67½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·50	94·70
Ruble	2·53¾	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. L. 5/11 (9) (6488 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Čecha i Waleryana Ustrzyckiego, zastąpionych przez dr. Eliasza Mantla odbędzie się dnia 7 lipca 1911 o 10 godz. rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 licytacya niewydzielonej 1/12 części dóbr Kobylnica wołoska objętych lwh. 1261 ks. gr dla większych posiadłości tut. sądu. Dobra te położone w okręgu sądu pow. w Krakowcu składają się w całości: 1. z placu budowl. 2 h. 48 a. 44 m.², 2. z ról 324 h. 74 a. 26 m.², 3 z łąk 36 h. 04 a. 57 m.², 4. z ogrodów 3 h. 75 a. 27 m², 5. z pastwisk 27 h. 30 a 20 m², 6. z lasów 372 h. 97 a 84 m², 7. z nieużytków 38 h. 66 a. 55 m², 8. z dróg 1 h. 46 a. 46 m.² — razem 807 h. 43 a. 59 m.², tudzież z budynków mieszkalnych i gospodarczych na dwóch folwarkach Przynależności składają się ze studni i ogrodzenia. Inwentarzy nie ma.

Nieruchomość a raczej 1/12 część wystawiona na licytacyę jest oceniona na 49.732 kor. 59 hal., zaś 1/12 część przynależności na 139 kor. 16 hal.

Najniższa cena wynosi 33.247 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, badź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sad obwodowy. Oddział IV.

Przemyśl, 18 maja 1911.

L. cz. E. 73 9 (72) (6581 2—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Kasy eskontowej i oszczędności w Chrzanowie odbędzie się dnia 10 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. licytacya: a) 50/100 części dóbr Rozłucz lwh. 766; b) 50/100 części dóbr Rypiany lwh. 629; c) 50/100 części dóbr Smereczka lwh. 631; d) 50/100 części dóbr Smereczka kolonia lwh. 632 ks. gr. dla większych posiadłości tutejszego okręgu oraz e) 40/100 części realności objętej lwh. 349 ks. gr. gm. kat. Rozłucz, składającej się z parcel gruntowych i lasowych i z tartaku parowego na parceli gr. lk. 6391 zbudowanego.

Nieruchomości te w 50/100 częściach ad a), b), c), d) wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 123.938 kor. 72 hal., ad b) 22.759 kor. 58 hal., ad c) 8996 kor. 41 hal., ad d) 5970 kor. 78 hal., ad e) 39.183 kor. 46 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 82.625 kor 81 hal., ad b) 15.173 kor. 04 hal., ad c) 5997 kor. 60 hal., ad d) 3980 kor. 52 hal., ad e) 26.122 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżejwymienionym, w biurze Nr. 93.

Warunki licytacyjne, przedłożone przez egzekwującą kasę eskontową i oszczędności w Chrzanowie, zatwierdza się z tą modyfikacyą, że wartość szacunkowa dóbr ad a) wynosi 123 938 kor. 72 hal., a najniższa cena 82.625 kor. 80 hal., a to ze względu na to, że z ceny szacunkowej potrącono mylnie wliczoną wartość tartaku parowego z szopą na parc. 6391 wchodzącej w skład lwh. 349 ks. gr. gm. Rozłucz oraz że prócz z dóbr pod a), b), c), d) zostaje wystawiona na licytacyę realność pod e).

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 1 kwietnia 1911.

L. cz. E. 211/11 (5) (6682 2—3)

Edykt.

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 6 lipca 1911 o godzinie 9 z rana licytacya realności lwh. 315 gm. Swoszowice składającej się z ogrodu, parceli budowlanej i stojących na niej domu drewnianego i piwnicy murowanej.

Realność oceniona na 1500 kor.

Cena wywołania 1000 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 1 czerwca 1911.

L. cz. Nam. VIII. b. 2500/10 (6570 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli regulacyjnych na rzece Dniestrze pod Hanowcami Haliczem-Pitryczem od km. 272 000 do km. 279·000 wykonać się mających w latach 1911, 1912, 1913, odbędzie się dnia 28 czerwca 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Dniestru w Stanisławowie.

Ilość materyałów w powyższym czasie dostawić się mających wynosi około:

26.000 m³ faszyn wiklowych,
52.000 m³ faszyn lasowych,
780.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 182.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Dniestru w Stanisławowie i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy, nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 6000 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego, a określonych bliżej w rozporządzeniu całego c. k. Ministerstwa z dnia 30 grudnia 1909 Dz. u. p. Nr. 2 ex 1910.

W ofercie sporządzonej według przepisanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 czerwca 1911.

Stempel na 1 kor.

(Wzór oferty)

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1911, 1912, 1913 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dniestru w Stanisławowie oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Dniestrze na przestrzeni Hanowce Halicz-Pitrycz od km. 272 000 do km. 279·000 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .
. . . .

W Stanisławowie, dnia . . . 1911.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 64/11 (5) (6384 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ilka Diaczuka syna Demka z Hołotek, odbędzie się dnia 5 lipca 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. licytacya realności obj. lwh. 283 gminy Hołotki, składającej się z 3 parcel gruntowych wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewu ozimego żyta na przestrzeni 2½ morgach.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2600 kor., przynależności zaś na 180 kor.

Najniższa cena wynosi 1853 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające wymogom ustawy i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 15 maja 1911.

L. cz. E. 230/11 (3) (5448 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Reissa w Ustrzykach, odbędzie się dnia 5 lipca 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya: a) realności lwh. 137 gm. Hoszów, b) realności lwh. 121 gm. Hoszów, c) realności lwh. 126 gm. Hoszów i d) realności lwh. 1 gm. Jałowe.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 6540 kor., ad b) na 2227 kor. 34 hal, ad c) na 3445 kor. 42 hal., ad d) na 2567 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4360 kor., ad b) 1484 kor. 88 hal., ad c) 2296 kor. 94 hal., ad d) 1711 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 20 kwietnia 1911.

L. cz. E. 1/9 (69) (5475 2—3)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 7 lipca 1911 licytacya: 1. realności lwh. 32 gm. Biegonice, stanowiące gospodarstwo wiejskie oraz dwupiątrowy młyn walcowy amerykański wodny, nadający się do pędzenia siłą wody z rzeki Popradu, który to jednakże młyn z powodu braku dopływu wody jest obecnie nieczynny, 2. realności lwh. 135 gm. Nowy Sącz, stanowiącej realność miejską, 3. realność lwh. 137 gm. Nowy Sącz, stanowiącej realność miejską.

Cena szacunkowa wynosi: ad 1. z przynależnościami 55.893 kor., ad 2. 18.547 kor. 50 hal, ad 3. 18 320 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: 27.946 kor. 50 hal., ad 2. 9273 kor. 75 hal., ad 3. 9160 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 8 maja 1911.

(6616 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 19 czerwca 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do pisania, ample i lampy elektryczne, pudełka, maszyna do cięcia papieru i do szycia drutem, kalosze, deski, towary korzenne, 2 wagi, urządzenie sklepowe, meble, materye, naczynia kuchenne.

Wtorek 20 czerwca 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepiany, pianina, obrazy olejne, rogi jelenie, dywany perskie, broń, srebro, kasa, zegarek męski złoty, leksykon, maszyna do szycia, 10 worków gorczycy po 100 klg.

Środa 21 czerwca 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: fortepian, garderoba męska, okna gotowe, okute bez szyb, futro stare, kasa, dywany perskie, obrazy olejne, pianino oraz różne meble.

Czwartek 22 czewca 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, 25 klg. koniczyny do zasiewu, pianino, obrazy, prasa do kopiowania, futro, kartka zastawnicza, maszyna do szycia, tokarnia oraz różne meble domowe.

Piątek 23 czerwca 1911 od 10 do 12 godz. godziny przed południem: fortepian, szyldy, 1 para wierzchów na buciki, maszyna do szycia, książki, 2 fortepiany, kasa, 2 klatki z papugami, futro, kapelusze, towary galanteryjne, srebro, maszyna do robienia tutek, oraz różne meble domowe.

Sobota 24 czerwca 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: maszyna do szycia oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 10 czerwca 1911.

L. G. D. 13.229/1911 VIII. (6413 2—3)

Rozpisanie budowy.

W c. k. fabryce tytoniu w Monasterzyskach będzie oddana w przedsiębiorstwo budowa dalszej części magazynu dla surowych materyałów tytoniowych w drodze ofertowej za preliminowaną kwotę okrągło 160.300 kor.

Oferty muszą opiewać na wszystkie roboty budowlane z ewentualnym wyjątkiem dostawy dźwigarów i towarów z lanego żelaza.

Na ostatnie kategorye robót można wnosić osobne oferty.

Przedsiębiorcy, którzy oferują na całą budowę wraz z dźwigarami i towarami z lanego żelaza, mają się wyraźnie oświadczyć, że reflektują na roboty budowlane także bez dźwigarów i t. d., względnie na dostawę dźwigarów bez robót budowlanych.

Roboty mają się rozpocząć zaraz po uskutecznionem oddaniu i mają się w ten sposób przyspieszyć, ażeby budowę najpóźniej z końcem września 1912 do użytku oddrać można.

Wadyum w wysokości 5 prc. kwoty podanej w ofercie ma być złożone w c. k. kasie.

Potrzebne do projektu dane (wykaz robót, ogólne i szczegółowe warunki) można otrzymać w c. k. fabryce tytoniu w Monasterzyskach, gdzie można też wglądnąć w plany.

Bliższe wyjaśnienia udzielane będą podczas urzędowych godzin we wspomnianej fabryce tytoniu.

Sumę ofertową należy wyrazić w cyfrach i słowach.

Przepisowo ostemplowane i podpisem firmy zaopatrzone oferty, które przy użyciu wydanych wykazów robót sporządzone i kwitem na złożone wadyum zaopatrzone być muszą, mają być na wewnętrznej opieczętowanej kopercie wyraźnie naznaczone jako „oferta dotycząca budowy dalszej części magazynu dla surowych materyałów tytoniowych przy c. k. fabryce tytoniu w Monasterzyskach“ (zewnętrzna koperta z adresem c. k. fabryki tytoniu w Monasterzyskach).

Oferty te wnieść należy najpóźniej do 27 czerwca 1911 12 godzina w południe do tejże c. k. fabryki tytoniu.

Otwarcie ofert odbędzie się wyż wspomnianego dnia o 2 godzinie po południu w kancelaryi powyższej fabryki tytoniu.

Oferentom, względnie tychże pełnomocnikom wolno jest być obecnym przy otwarciu ofert.

Oferenci, którzy dla zarządu tytoniowego żadnych jeszcze robót nie wykonywali, mają dołączyć do oferty wykaz swej dotychczasowej czynności w budownictwie, szczególnie o wykonaniu publicznych budowli.

Wybór z pośród oferentów przysługuje c. k. Ministerstwu dla robót publicznych, również i prawo unieważnienia rozprawy ofertowej.

Każdy oferent związany jest swojem oświadczeniem od chwili wniesienia oferty aż do rozstrzygnięcia i ma się przeto zrzec praw zawartych w § 862 o. u. c. tudzież w art. 318 i 319 ustawy handlowej dotyczących terminu oznaczonego do uwiadomienia o rozstrzygnięciu ofert.

Przyjęta oferta jest od czasu uwzględnienia tejże i dla c. k. Skarbu obowiązującą.

Oferenci zostaną w swoim czasie o przyjęciu względnie o odmownem załatwieniu ich ofert pisemnie zawiadomieni.

W razie przyjęcia oferty służy złożone wadyum jako kaucya ugodowa.

C. k. generalna Dyrekcya monopolu tytoniowego.

Wiedeń, dnia 29 maja 1911.

C. k. szef sekcyjny i generalny dyrektor: Scheuchenstuel, m. p.

L. cz. E. 1136/10 (6) (6194 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 czerwca 1911 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności lwh. 346 gm. Skałat.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8000 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 20 maja 1911.

L. cz. E. 484/11 (3) (6792 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bronisława Nowosieleckiego w Sanoku odbędzie się dnia 5 lipca 1911 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 11 licytacya przymusowa:

a) 5/8 części realności lwh. 18 kg. Graziowa, składającej się z pb. i 12 pgrt.;

b) 13/16 części realności lwh. 19 tej samej kgr. składającej się z 4 parcel i

c) realności lwh. 301 tej samej kgr. składającej się z 6 parcel gruntowych.

5/8 części nieruchomości wystawionych na licytacyę jest ocenionych na 1339 kor. 50 hal., 13/16 części lwh. 19 na 48 kor. 75 hal., zaś realność lwh. 301 oceniono na 436 kor.

Najniższa cena ad a) 893 kor., ad b) 32 kor. 50 hal., ad c) 290 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 20 maja 1911.

L. cz. E. 1/11 (6) (6730 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku mieszczańskiego w Stanisławowie, zastąpionego przez dr. Jana Mandyczewskiego odbędzie się dnia 4 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 118 w Stanisławowie licytacya dóbr Łysiec stary objętych wykazem hip. l. 85 księgi gruntowej dla większych posiadłości wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarczych, inwentarza żywego i martwego wraz z drzewostanem.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na 348.053 kor.

Najniższa cena wynosi 232.035 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 114.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 23 maja 1911.

L. cz. E. 947/11 (4) (6605)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya połowy realności 2677 ks. gr. gm Żupawa objętej, składającej się z pgr. 2800/1, 2804 i 2807 o powierzchni 24 ar. 46 m².

Nieruchomość tę oceniono na 625 kor.

Najniższa cena wynosi 416 kor. 66 hal.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 20 maja 1911.

L. cz. E. 1617/10 (10) (6186)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Nalepy odbędzie się dnia 7 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie w biurze Nr. 19 licytacya realności lwh.: a) 14, b) 124, c) 147, d) 180, e) 86, 148 i f) 2/4 149 części ks. gr. gm. Stróże.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na: ad a) 1079 kor. 02 hal, ad b) 1252 kor. 50 hal., ad c) 1073 kor. 10 hal., ad d) 1437 kor., ad e) 28 kor. 80 hal., ad f) 20 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 720 kor., ad b) 836 kor., ad c) 716 kor., ad d) 954 kor., ad e) 16 kor., ad f) 14 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 26 maja 1911.

L. cz. E. 152/11 (6) (6656)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Ettingera w Korczynie odbędzie się dnia 7 lipca 1911 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 162 gm. Wróblik królewski.

Nieruchomość ta jest oceniona na 7798 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 4365 kor. 83 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 22 maja 1911.

L. cz. E. 168/11 (5) (6795)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisława i Maryanny Milewskich zastąpionych przez Tadeusza Stanisza c. k. notaryusza w Głogowie odbędzie się dnia 4 lipca 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Głogowie licytacya 2/8 części realności lwh. 167 ks. gr. gm. kat. Rudna mała objętej dłużnika Ludwika Firleja własnych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 873 kor. 36 hal.

Najniższa cena wynosi 582 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Głogów, dnia 1 czerwca 1911.

L. cz. E. 803/11 (5) (6768)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schaji Majerhoffa w Dąbrowie odbędzie się dnia 5 lipca 1911 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 89 gm. Lubiczko obejmującej 1 pbud. i 3 gr. o obszarze 54 ar. 18 m² z domem, stodołą i stajnią.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4130 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2752 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 1 czerwca 1911.

L. cz. E. 739/11 (7), E. 795/11 (8), E 1194/11 (5) (6750)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6, odbędzie się dnia 16 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem licytacya:

1) realności lwh. 2742 ks. gr. gm kat. Gródek Jagielloński, położonej przy drodze prowadzącej na dworzec kolejowy, na zesławskiem przedmieściu składającej się z gruntu obszaru 441 m², domu i budynku go spodarczego, ocenion-j na 7307 kor. 45 hal;

2) realności lwh 880 ks. gr. gm kat Wolczuchy, składającej się z chaty i gruntu obszaru 300 m², ocenionej na 600 kor.;

3) realności lwh. 314 ks. gr. gm. kat. Obroszyn, składającej się z roli i łąki obszaru 19.487 m². ocenionej na 2820 kor. wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu i drzew ocenionemi na 50 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 3653 kor., ad 2) 400 kor., ad 3) 1913 kor 32 hal

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Gródek Jagielloński, dnia 8 czerwca 1911.

L. cz. E. 17/11 (7) (6807)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie, odbędzie się dnia 22 czerwca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya całej realności objętej lwh. 1091 ks. gr. gm. Suszno, składającej się jedynie z pgr. lkat. 1123 (rola) o powierzchni 53 arów 41 m².

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 600 kor. względnie po potraceniu wartości zaintabulowanego na rzecz Katarzyny Hildenbrand prawa dożywotniego użytkowania 1/10 części tej realności w kwocie 20 kor. na 580 kor

Najniższa cena wynosi 386 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 15 maja 1911.

L. cz. E. 3746/10 (3) (6765)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 lipca 1911 o godzinie 8 30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19. licytacya realności obj. lwh. 404 ks. gr. gm Rudniki Hawryły Sołonynki własnej, na której pobudowaną jest chata stara wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia t. j. płotu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 922 kor. 99 hal., przynależności zaś na 16 kor.

Najniższa cena wynosi 626 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 27 maja 1911.

L. cz. E. 3349/10 (10) (6766)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 lipca 1911 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya: a) całej realności lwh. 200 kgr. Zabłotów; b) 28/38 części realności obj. lwh. 285 i c) połowy realności obj. lwh. 1786 tej samej gminy, składających się ad a) z pb. 433/1 i pgr. 737/1, ad b) z pbud. 587 i pgr. 709/1, ad c) z pbud. 586 Anny z Kosowiczów Kosowicz własnej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 1283 kor. 12 hal., ad b) na 122 kor. 64 hal., ad c) na 422 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 855 kor. 44 hal., ad b) 81 kor. 76 hal., ad c) 295 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 24 maja 1911.

L. cz. E. 298/11 (8) (6811)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Andrucha Koszowskiego i Piotra Skoropada, rolników w Turynce, odbędzie się dnia 5 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya a) realności obj lwh. 317 ks. gr. gm. Turynka, składającej się z pgr. lk 1095, budynków na tejże postawionych wraz z przynależności mi, składającemi się z 4 fur nawozu, około 25 m. parkanu; b) realności obj. lwh. 511 ks gr. gm. Turynka, składającej się z p. gr. l. k. 1053, 1334/3, 1335, 1054, 1336; c) realności obj. lwh 1562 ks. gr. gm. Turynka, składającej z pgr. lk. 1146/1, 1150/6.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 1892 kor. 36 hal., przynależności zaś na 46 kor., ad b) na 2940 kor. 21 hal., ad c) na 2492 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1292 kor. 24 hal., ad b) 1960 kor. 14 hal., ad c) 1661 kor. 33 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 22 maja 1911

L. cz. E. 890/11 (6) (6744)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fryderyki Darmowej, zastąpionej przez adw. dr. Darma. odbędzie się dnia 30 czerwca 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 licytacya realności objętej lwh. 4203 ks. gr. gm. Stanisławów. składającej się z pgr. 2602/8, 2610/5, 2612/5 na której stoi dom parterowy za rogatką belwederską z drewutnią i komorą.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6342 kor.

Najniższa cena wynosi 4228 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 97.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym. inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.

Stanisławów, dnia 20 maja 1911.

L. cz. E. 3837/10 (4) (6767)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 lipca 1911 o godzinie 9·30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya: 1. realności obj. lwh. 286 ks. gr. Tuczapy na której stoi chata, tudzież 2. realności obj. lwh. 645 tejże gminy Jurka Łazaruka Iwana i Abrahama Izaka Laufera własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1 na 1077 kor. 22 hal, ad 2. na 288 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 718 kor. 14 hal., ad 2 192 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 29 maja 1911.

L. cz. E. 4181/10 (7) (6809)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 5 lipca 1911 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacya całej realności lwh. 1138 gm. Rawa wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7974 kor. 40 hal, t. j. grunt na 1225 kor, a budynki na 6749 kor. 40 hal., przynależności zaś na 20 hal.

Najniższa zaś cena wynosi połowę wartości szacunkowej zpn. tj. 3997 kor. 20 hal., ponizej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 29 maja 1911.

L. cz. E. 494/11 (6) (6399)

Edykt licytacyjne.

Dnia 5 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 2318 ks. gr. gm. Żupawa objętej Piotra i Ewy Tomczyków własnej, składającej się z p. gr. 2529/12 o powierzchni 1 ha. 46 ar. 24 m²;

b) realności lwh 2341 ks. gr. gm. Żupawa objętych Maryanny Kobylarz własnej, składającej się z pgr 2530/8, 2530/9, 25/30/10 i 2530/11 o powierzchni 2 ha. 38 ar. 83 m².

Nieruchomości te oceniono ad a) na 260 kor., ad b) na 420 kor

Najniższa cena wynosi ad a) 172 kor., ad b) 280 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 18 maja 1911.

L. cz. E. 443/11 (3) (6759)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 czerwca 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. V. odbędzie się licytacya realności lwh. 35 i 318 ks. gr. gminy Dobrzanica wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: I. lwh. 35 na 3690 kor., II. lwh. 318 na 150 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 2460 kor., ad II. 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 20 maja 1011.

L. cz. E. 244/11 (4) (6772)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Stojki młodego, zastąpionego przez adw. dr. Jakóba Korkisa w Glinianach odbędzie się dnia 6 lipca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya: a) całej realności obj. lwh. 70 ks gr. gm. Słowita i b) połowy realności obj lwh. 1091 tej samej ks. gr.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 909 kor, ad b) na 504 kor. 08 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 606 kor., ad b) 336 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 16 maja 1911.

L. cz. E. 685/10 (6762)

Edykt.

Dnia 20 czerwca 1911 odbędzie się relicytacya 1/3 części lwh. 226 gm. Klimkówka.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 233 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 116 kor. 37 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 11 kwietnia 1911.

L. cz. E. 376/11 (3) (6758)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya realności lwh. 207, 568 i 700 gm. Uniów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: I. lwh. 207 na 400 kor, II. lwh. 568 na 50 kor., III. lwh. 700 na 1350 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I kwotę 266 kor. 66 hal., ad II. kwotę 33 kor. 33 hal., ad III. 900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 29 maja 1911.

L. cz. E. 2762/10 (10) (6764)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 lipca 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya: 1. połowy realności obj. lwh. 1117 kgr. Rożnów na której stoi chata stara i 2. całej realności obj. lwh. 2448 kgr. Rożnów Łesia Danyluka Michała własnej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 1533 kor., ad 2. na 450 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1022 kor., ad 2. 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 29 maja 1911.

Konkursa.

L. 69.369/II. (6571 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Zadarowie z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 7 czerwca 1911.

L. 6631/IV. (6426 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W c. k. szkole ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu będzie do obsadzenia z dniem 1 września 1911 posada nauczyciela dla języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego, tudzież dla przedmiotów przemysłowo kupieckich, w X. klasie rangi.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 19 września 1898 Dz. p. p. L. 175 a mianowicie: 2200 kor. płacy i 672 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim, stanowią §§ 2 i 6 ustawy z 19 września 1898 Dz. p. p. L 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. p. L. 55.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej, a zaopatrzone w krótki opis życia i studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnosić na ręce Dyrekcyi wymienionej na wstępie szkoły, najpóźniej do końca czerwca b. r. Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej, mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel dla którego je wydano.

Kandydaci będący w czynnej służbie państwowej lub krajowej, winni wnieść odnośne podanie w drodze przełożonej władzy.

Celem uzyskania niniejszej posady winni kandydaci nadto wykazać się egzaminem dla szkół wydziałowych.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy wykażą się świadectwem z ukończonego kursu rysunkowego i kursu przemysłowo kupieckiego w jednej z państwowych szkół przemysłowych,

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata Dyrekcyi zakładu.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 31 maja 1911.

L. Prez. 14.591 (6610 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 135 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, zawiadamia się, że konkurs na dwie posady sędziów w nowokreowanym sądzie powiatowym w Podkamieniu dnia 25 czerwca 1911 upływa.

Prezydyum c. k. sądu kraj. wyższego.

Lwów, dnia 9 czerwca 1911.

L. Prez. 15.051 (6611 1—2)

Konkurs

Odnośnie do konkursu w Nr. 135 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, ozuajmia się, że konkurs na posady starszych oficyałów kancelaryjnych w Stanisławowie i Buczaczu dnia 25 czerwca 1911 upływa.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 9 czerwca 1911.

L. 6442/IV. (6428 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę werkmistrza dla ślusarstwa maszynowego w c. k. państwowej Szkole przemysłowej we Lwowie z remuneracyą 2400 koron rocznie. Posada będzie nadana kontraktowo z trzymiesięcznem wypowiedzeniem.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis życia i studyów zawodowych, metrykę chrztu (urodzenia), następnie w świadectwo przynależności, świadectwo zdrowia, świadectwo z ukończonej szkoły zawodowej, przemysłowej lub innego zakładu dla ślusarstwa maszynowego, w świadectwo z odbytej pięcioletniej praktyki jako werkmistrz fabryczny (warstatowy) i w świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano, wreszcie w dowód, iż kandydat posiada dokładną znajomość maszyn dla obrabiania metali, a w szczególności znajomość wyrobu narzędzi maszynowych, oraz narzędzi służących do wyrobu przedmiotów sztancowanych (wybijanych) i prasowanych, należy wnosić na ręce Dyrekcyi wymienionej na wstępie szkoły, najpóźniej do końca czerwca b. r.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata Dyrekcyi zakładu.

C. k. Rada szkolna krajowa.

W zastępstwie:

Okęcki w. r.

Lwów, dnia 30 maja 1911.

L. Prez. 14.591 (6615 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 135 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, zawiadamia się, że konkurs na posadę sędziego powiatowego i naczelnika sądu przy nowokreowanym sądzie powiatowym w Podkamieniu z dniem 25 czerwca 1911 upływa.

Prezydyum c. k. Sądu kraj. wyższego.

Lwów, dnia 9 czerwca 1911.

Wyroki prasowe.

Zl. 96 (5186)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1911, Pr. 18/11, die Weiterverbreitung der Nummer 580 der Zeitschrift: „Der Tiroler Waſtl“ vom 16 April 1911 wegen der Artikel; „Zum Osterfeste“ in den Stellen von „so recht eindringlich gemahnen“ bis „zum heiligen Streite zu werben“; „Weil man zu Ostern reine zu machen pflegt“ von „Das Lebensinteresse der Pfaffen“ bis „bereiteten Leim“ und von „dabei gleichzeitig aber“ bis „aus dem Auge lassen“; „Der Jesuitismus...“ von Bevor wir in unseren Ausführungen“ bis „Lesern vor Augen führen“, von „Papst Klemens VIII. beglückwünschte“ bis „Ordens Jesu zu deutsch lautet“ gemäß § 302 St. P. O verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkentnisse vom 20 April 1911, Pr. 19/11, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Freie Weltanschauung“ vom 15 April 1911 wegen der Artikel: „Das Reliquiengeschäft der katholischen Pfaffenkirche“ zur Gänze und „Kleine Chronik“ in den Stellen von „In Vill bei Insbruck“ bis „geweiht“, von „Die Romkirche kann also wirklich“ bis „in solchen Vorkommnissen liegt“ nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1911, Pr. I. 139/11, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Koprivy“ vom 27 April 1911 wegen des Artikels: „Plukovnik Laufschritt pri odvodech na Kladne“ nach § 491, 493 St. G. sowie und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1911, Pr. I 138 11, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Cesky sladovnik“ vom 20 April 1911 wegen der Stelle von „A jak krasne“ bis „lidske spolecnosti!“ des Artikels: „Nynejsi veda o spolecnosti Ch. C. V. Icha“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1911, Pr. I. 137 11, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift; „Smichovsky obzor“ vom 21 April 1911 wegen der Stelle von „V kazdem“ bis „vu i lidu“ des Artikels: „Nove obdobi“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1911, Pr. 30/11, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Jihoceske oblasy“ vom 22 April 1911wegen des Artikels: „Modrovouska!“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1911, Pr. 17/11, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Ascher Nachrichten“ vom 22 April 1911 wegen der Stelle von „der einzige Nutzen“ bis „als Schutzwehr“ des Artikels: „Jesuitische Wahlkampflosung“ nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgräß hat mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1911, Pr. IV. 21/11, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Kralovedvorsky obzor“ vom 22 April 1911 wegen der Stelle von „Arcibiskup St. Luisky“ bis „Pravda pronesena v Americe“ des Artikels; „Ve stinu bodaku“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1911, Pr. 11/11, die Weiternerbreitung der Nummer 748 der Zeitschrift: „Lidove Listy“ vom 21 April 1911 wegen der Stelle von „Dvur se pred“ bis „kapituloval“ des Artikels: „Cizozemsky tisk o resignaci hr. Sternberga“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1911, Pr. 10/11, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Posazavsky kraj“ vom 22 April 1911 wegen des Artikels: „Synove Marsovi“ in der Stelle von „Chovani spitych“ bis „prineseme priste“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1911, Pr. I. 38/11, die Weiterverbreitung der Nummer 189 der Zeitschrift: „Tagesbote“ vom 23 April 1911 wegen des ganzen Artikels: „Was uns die Czechen bieten dürfen“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 23 April 1911, Pr. I. 37/11, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Rasple“ vom 1 Mai 1911 wegen des ganzen Artikels: „Slovacke nebe“ nach § 303 St. G. verboten.

Zl. 97 (5187)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1911, Pr. 20/11, die Weiterverbreitung der Nnmmer 17 der Zeitschrift: „Vychodocesky kraj“ vom 22 April 1911 wegen des Artikels: „K nasi konfiskaci“ nach § 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1911, Pr. XI. 19/11, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Volkswacht“ vom 20 April 1911, wegen des Artikels: „Wahnwitzige Molochpläne“ in den Stellen von „Noch ist die“ bis „zu erfüllen“, von „Über diesen neuen“ bis „zu entscheiden haben“ und von „das einzige“ bis „Abgeordnete wählen“ nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 98 (5188)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1911, Pr. XXXV. 117/11/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 93, 9. Jahrgang, der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“ vom 23 April 1911 und zwar: I. durch den Artikel mit der Überschrift: „Deutsche Wähler!“ in der Stelle von „Mehr denn je“ bis „wollen“ mit Ausschluß der Worte von „noch“ bis „Kirche“ (Seite 2); II. durch denselben Artikel in der Stelle von „Ihr bekundet“ bis „der Dynastie“ (Seite 2, Spalte 3) das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 April 1911.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1911, Pr. I. 25/11, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Russkaja prawda“ vom 21 April 1911 wegen der Artikel: „Bukowinsko-ruskii prawoslawnei narode“ in der Stelle von „Lekujet Ukraina“ bis „lesz bezzakonie“; „Jak nam postupate“ von „Ti naszi holose“ bis „zahalni kurii“ und von „Uczetele“ bis „obkradale“ nach § 300 St. G. verboten.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1911, Pr. XXXV. 116 11/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 8 der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle“, 4 Jahrgang, vom 26 April 1911, und zwar: I. durch den Artikel mit der Überschrift: „Der 1 Mai und die politischen Wahlen“ in der Stelle von „Und was könnte“ bis „der Staat!“ (Seite 2 Spalte 3; II. durch denselben Artikel in der Stelle von „Wo ist der Erste Mai“ bis „wo ist er geblieben?“ (Seite 3, Spalte 1); III. durch denselben Artikel in der Stelle von „Diese Wege werden“ bis zum Schlusse des Artikels (Seite 3, Spalte 1 und 2); IV. durch den Artikel mit der Überschrift: „Wie wir die Revolution machten“ in der Stelle von „Die Regierung blieb“ bis zum Schlusse des Artikels (Seite 3, Spalte 2, 3, Seite 4, Spalte 1, 2, 3); V. durch den Artikel mit der Überschrift: „Was wir unter Anarchismus verstehen“ in der Stelle von „Unter Anarchismus verstehen“ bis zum Schlusse des Artikels (Seite 5, Spalte 1, 2, 3) ad I., III., IV. und V. das Vergehen nach § 305 St. G., ad II., III. und V. das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 April 1911.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1911, Pr. IX. 38 11, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 21 April 1911 wegen der Stelle von „Ma per quanto un gruppo“ bis „saremo tranquilli“ des Artikels: „Pasqua di revolverate“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1911, Pr. IX. 39/11, die Weiterverbreitung der Nummer 80 der Zeitschrift: „International“ vom 20 April 1911 wegen der Stellen von „P sorie boicottate. Sara da considerarsi“ bis „via dello Scoglio“ des Artikels: „A lotta finita“ und von „Ali sedanja vlada“ bis „gospodo hudic vzel“ des Artikels: „Parlament razpuscen“ nach § 300 und 302 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1911, Pr. I. 39 11. die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Matice Svobody“ vom 27 April 1911 wegen des ganzen Artikels: „Ve svatek ujarmenych“; der Stelle von „Nasilne odvedli mne“ bis „samostatne myslet“ des Artikels: „Byl Prvni Maj“ und von „Demonstraje proti“ bis „cizi nasilne moci“ des Artikels: „Prvni Maj“; von „Kdo uklada za povinnost“ bis „cloveka vsi lidskosti“ des Artikels: „Veda a nabozenstvi“ nach § 65 a, 122 a und 303 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1911, Pr. I. 23/11, die Weiterverbreitung des in der Bukowinaer Vereinsdruckerei in Czernowitz erschienenen Wahlaufrufes des Ilarion Jurkanowicz: „An die ruthenischen Landtagswähler!“ wegen der Stellen in der dritten bis einschließlich achten Zeile von „Christus ne“ bis „prawos awnoho muzyka“ nach § 122 a St. G. verboten.

Z. 99 (5189)

Das k k. Ministerium des Innern hat unterm 26 April 1911, Z. 2575 M. J., der in Belgrad erscheinenden periodischen Druckschrift: „Stampa“ den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder wieder gestattet.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wels hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1911, Pr. 2 11, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Gmundner Zeitung“ vom 25 April 1911 wegen der Stellen von „Es könnte ebensogut“ bis „Rasse trägt“, von „Geplant war“ bis „zur Unmöglichkeit macht“, von „Von diesem Standpunkte“ bis „zu ersticken“ des Artikels: „Der neue Kaiser von — China“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1911, Pr. 6/11, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „La Fiamma“ vom 22 April 1911 wegen des ganzen Artikels: „La nostra benefattrice“ von „Pola sino al 1866..“ bis „benissimo farne senza“ und der Stelle von „come tutte le belle cose“ bis „E l'ultima“ des Artikels: „Le alte gesta dell'ammiraglio Ripper“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, gemäß § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Innsbruck als Preßgericht II. Instanz hat mit Entscheidung vom 19 April 1911, Dl 42/11, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „L'Eco del Baldo“, 9. Jahrgang, vom 4 April 1911, in Riva ausgegeben, wegen des Artikels: „La Censura Austriaca“ in der Stelle von „e questa“ bis „ora l'impiegato“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1911, Pr. 20 11, die Weiterverbreitung der Nummer 581 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl“ vom 23 April 1911 wegen des Artikels: „Der Jesuitismus..“ in der Stelle von „einen nicht minder“ bis „Leopold I.“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1911, Pr. I. 140/11, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Plameny“ vom 27 April 1911 wegen der Stelle von „A krestanstvi dneska?“ bis „na pochodu vyvoje“ des Artikels: „Krestanstvi a prvni maj“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1911, Pr. I. 141/11. die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Mladenec“ vom 28 April 1911 wegen der Stellen von „Na cem spociva“ bis „a vyuzivaji dosud“ und von „O bohu a nabozenstvi“ bis „tedy jenom klerikalismus“ des Artikels: „Co nam schazi?“ nach § 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1911, Pr. 12 11, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Skolsky obzor“ vom 26 April 1911 wegen der Stelle von „I slepy moze“ bis „vyssavani naroda“ des Artikels: „Protiklerikalni hlidka“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1911, Pr. 27/11, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Nase Snahy“ vom 25 April 1911 wegen der Stelle von „vime dobre“ bis „si to necha libiti“ des Artikels: „Hlidka vojenska. Kvety militarismu“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1911, Pr. 5 11, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Jiskra“ vom 27 April 1911 wegen der Stelle von „Tentokrate“ bis „ucast vetsi“ des Artikels: „Z Jistebnice“ nach § 303 St. G. verboten.

Amortyzacye.

L. cz. T. 44/11 (2) (6204 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek adwokata dr. O. Hlawatego imieniem Stefanii i Agaty Szepietowskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi książeczki wkładkowej Gal. Kasy zaliczkowej we Lwowie Nr. 3014 opiewającej na kwotę 1193 kor. 19 hal. oraz na imię i nazwisko „Stefania i Agata Szepietowska“.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 27 kwietnia 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 68.913/I. (6666 3—3)

Ogłoszenie.

Wzywa się pocztowego aspiranta - mechanika p. Władysława Szymańskiego, którego miejsce pobytu nie jest znane, aby pod rygorem wydalenia ze służby do dni 14 od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w „Gazecie Lwowskiej“, zgłosił się do służby przy c. k. Sekcyi konserwacyi telegrafów i telefonów w Tarnowie.

C. k. galic. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 10 czerwca 1911.

L. 789/pr. ex 1911. (6667 2—3)

Obwieszczenie.

Z dniem 1 września b. r. rozpocznie się kurs nauki w c. k. szkole leśniczych w Bolechowie, trwający do końca lipca roku 1912.

W roku szkolnym 1911/1912 znajdzie umieszczenie w zakładzie 12 wychowanków, z których 8-miu może otrzymać stypendyum z funduszów państwowych w wysokości 220 do 550 koron.

Podania o przyjęcie wraz z odpowiednim uzasadnieniem w razie prośby o udzielenie stypendyum wnosić należy do Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie najpóźniej do końca czerwca b. r. i dołączyć:

1) metrykę chrztu na dowód, że petent ukończył 17 lat, a nie przekroczył 22 roku życia;

2) świadectwo c. k. lekarza powiatowego, stwierdzające zupełną fizyczną zdolność kandydata do służby leśnej w górach tudzież stwierdzające, że kandydat posiada normalny wzrok i słuch. Świadectwo lekarskie nie może pochodzić z czasu przed 15 maja b. r.

3) świadectwo z dobrym postępem ukończonej przynajmniej 3-ciej klasy gimnazyalnej lub realnej albo 3-klasowej szkoły wydziałowej;

4) świadectwo odbytej przynajmniej dwuletniej nieprzerwanej praktyki w gospodarstwie lasowem i dziennik czynności przez kandydata podczas praktyki gospodarczej prowadzony i przez urzędnika prowadzącego gospodarstwo co miesiąca stwierdzany;

5) świadectwo przynależności do jednej z gmin w Galicyi lub Bukowinie;

6) świadectwo moralności;

7) świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez władzę polityczną, jeżeli kandydat stara się o nadanie stypendyum;

8) prawnie obowiązujące oświadczenie rodziców, krewnych, dobrodziejów lub opiekunów kandydata, że na żądanie c. k. Zarządu szkoły, uiszczać będą w terminach i kwotach im podanych wszelkie środki, potrzebne do utrzymania i nauki ucznia w ciągu 11-miesięcznego kursu lub też części kosztów, która ponad kwotę ewentualnie uzyskanego stypendyum okaże się potrzebną (Formularz C), D).

Podpis na rzeczonem poświadczeniu musi być sądownie lub notaryalnie legalizowany i potwierdzeniem Zwierzchności gminy co do miejsca zamieszkania zaopatrzony.

Synowie urzędników, podurzędników i sług państwowych administracyi lasowej mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami tak co do przyjęcia, jak i co do przyznania stypendyum.

Podania nieodpowiadające w jakimkolwiek względzie wyżej przytoczonym warunkom, zostaną odrzucone.

Bliższych wyjaśnień co do warunków utrzymania uczniów w internacie udziela c. k. gal. Dyrekcya lasów i dóbr państwowych w godzinach urzędowych od 8-mej do 2-giej lub c. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych w Bolechowie.

Program naukowy dla wspomnianej szkoły jest do nabycia w Ekonomacie pomienionej c. k. Dyrekcyi za uiszczeniem należytości w kwocie 50 halerzy.

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych.

C. k. Namiestnik jako prezydent c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych:

W zastępstwie:
Dr. Tarłowski.

do L. 789/pr. ex 1911.

Wzór C.

Rewers

(dla kandydatów ubiegających się równocześnie o stypendyum państwowe.

Stempel na 1 K.

Mocą którego niżej podpisany zobowiązuje się w razie przyjęcia mego syna (pupila) jako wychowanka do c k. szkoły leśniczych w Bolechowie i udzielenia mu stypendyum państwowego, dostarczać dla niego wszystkich środków pieniężnych i pomocniczych, jakie w czasie jedenasto-miesięcznego pobytu w szkole, na utrzymanie i naukę ponad kwotę udzielonego mu stypendyum nieodzownie będą potrzebne i stosownie do żądania kierownictwa szkoły albo też c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie jako zwierzchniczej władzy szkoły, uiszczać je i składać w przepisanych kwotach, ratach i terminach.

N. . . . . dnia . . . . .

(Podpisy, klauzula legalizacyjna i potwierdzenie zwierzchności gminnej, jak na wzrze D.)

do l. 789/pr. ex 1911.

Wzór D.

Rewers

(dla wychowanków płacących).

Stempel na 1 K.

Mocą którego ja niżej podpisany zobowiązuję się w razie przyjęcia mego syna (pupila) N. N. jako wychowanka do c. k. szkoły leśniczych w Bolechowie, dostarczać dla niego wszelkich środków pieniężnych, i pomocniczych, jakie w czasie jedenastomiesięcznego pobytu w szkole na utrzymanie i naukę nieodzownie będą potrzebne i stosownie do żądania kierownictwa szkoły albo też c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie, jako zwierzchniczej władzy szkoły, uiszczać i składać w przepisanych kwotach, ratach i terminach.

N. . . . . dnia . . . . .

(podpis ojca lub opiekuna)
N. N.

(podpisy dwóch świadków)
N. N.
N. N.

(Klauzula legalizacyjna sądowa lub notaryalna, potwierdzenie przełożonego gminy, że wystawiający rewers jest w możności dopełnić przyjętych na siebie zobowiązań.)

Ze strony Zwierzchności gminnej potwierdza się że N N., zamieszkały w N. jest w możności dopełnić zobowiązań przyjętych na się powyższym rewersem.

N. . . . . dnia . . . . .

L. S. (podpis przełożonego gminy)

L. cz Nc. V. 299/10 (8) (4115 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi wzywa właściciela banknotu 100-koronowego, znalezionego w dniu 12 września 1910 w rynku w Kołomyi, aby w ciągu roku swe prawa własności wykazał, inaczej przyznane zostanie znalazcy prawo pobierania odsetek, a po upływie lat trzech prawo własności znalezionej sumy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 29 marca 1911.

L. cz. Vr. II. 3233/10 (89) (4014 2—3)

Edykt.

W sprawie karnej Stanisława Iwankowa o zbrodnię kradzieży odebrano temuż Iwankowowi oprócz stu koron, 31 koron 18 hal., także 200 koron skradzione nieznanemu właścicielowi.

Wzywa się przeto tegoż właściciela aby w ciągu roku prawa swe do tej gotówki zgłosił i wywiódł.

C. k. Sąd krajowy karny, S II.

Kraków, dnia 1 kwietnia 1911.

L. cz. C. II. 142/11 (1) (3929)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Goldmannowi wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Izraela Siedliskera w Dębicy pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży parceli lk. 655/3 w Dębicy.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 6 kwietnia 1911 o godz. 4 po poł.

Celem strzeżenia praw Abrahama Goldmanna ustanawia się p. dr. Eliasza Goldflussa w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Goldmanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 5 kwietnia 1911.

L. cz. Cg. I. 144/11 (1) (6720)

Przeciw Ludwikowi Wojtowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Bóbrce stow. zarejestr. z nieogr. poręką pozew o 1500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została I. audyencya na dzień 16 czerwca 1911.

Celem strzeżenia praw Ludwika Wojtowicza ustanawia się p. dr. Gabryszewskiego adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ludwika Wojtowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 6 czerwca 1911.

L. cz. E. 395/11 (20) (6760)

Edykt.

Stanisławowi Pawłowiczowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem tut. przeciw niemu i tow. o 120 kor. ma być doręczona uchwała z dnia 6 marca 1911 liczba czynności E. 395/3 (2). którą dozwolono licytacyi realności w Rohatynie.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Stanisław Pawłowicz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie P. adw. dr. Zeghausera w Rohatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 6 marca 1911.

L. cz. C. I. 161/11 (1) (6598 3—3)

E d y k t.

Przeciw Mozesowi Feilerowi w Procisnem, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Władysława Polańskiego w Procisnem pozew o zapłatę 400 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 21 czerwca 1911 o godz. 9 rano w sądzie poniżej wymienionym, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Mozesa Feilera ustanawia się p. Wasyla Kicza w Procisnem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Mozesa Feilera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dnia 29 maja 1911.

L. cz. C. II. 195/11 (1) (6756)

Przeciw Agnieszce z Kasperków Łojasowej z Szaflar, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Wojciecha Skwarka w Szaflarach Nr. 211 pozew o 510 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 czerwca 1911 o godz. 9 rano, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Agnieszki z Kasperków Łojasowej ustanawia się p. adw. dr. Stysia w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Agnieszkę z Kasperków Łojasową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 19 maja 1911.

L. cz. E. V. 838/11 (2) (6784)

E d y k t.

W sprawie egzekucyjnej Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie przeciw Franciszkowi Jakóbowskiemu o zapłatę 291 kor., ma być temu ostatniemu doręczoną uchwała c. k. sądu powiatowego w Głogowie z 29 marca 1911 liczba czyn. C. V. 294/11 i c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie z 3 kwietnia 1911 E. V. 838/11, któremi dozwolono przymusową licytacyę realności lwb. 47 gm. Wulka pod lasem.

Ponieważ Franciszek Jakóbowski wyjechał do Ameryki, a miejsce jego pobytu tamże nie jest wiadome, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. naczelnika gminy w Wulce pod lasem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 23 maja 1911.

L. cz. Cg. I. 103/11 (2) (6788)

E d y k t.

Przeciw małol. Katarzynie, Jurkowi i Michałowi Stolicom zostającym pod opieką Ołeksy Stolica oraz przeciw małol. Mikołajowi i Ołeksie Hnatyszyn zostającym pod opieką Michała Semków, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Tymka Fedirko i tow. pozew o uznanie prawa własności itd zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 8 czerwca 1911.

Celem strzeżenia praw powyższych małoletnich pozwanych ustanawia się p. dr. Gawła adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Sanok, dnia 6 czerwca 1911.

L. cz. C. I. 289/11 (1) (6769)

Przeciw Schaji Weidenholz z Żółkwi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żółkwi przez Izaka Fischa w Żółkwi pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę na dzień 23 czerwca 1911 o godz. 10 rano, b. Nr. I.

Celem strzeżenia praw Szai Weidenholza ustanawia się p. dr. Dawida Thoma adw. w Żółkwi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żółkiew, dnia 3 czerwca 1911.

L. cz. C. III. 124/11 (1) (6755)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Muniakowi z Pcinia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Myślenicach przez Mikołaja Guśpiela z Pcinia pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 czerwca 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Muniaka ustanawia się p. Józefa Guśpiela w Pcimiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Muniaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Myślenice, dnia 11 czerwca 1911.

L. cz. C. 149/11 (1) (6770)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Kołdra ze Świątkowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Henocha Bergera w Żmigrodzie pozew o 280 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 czerwca 1911 o godz. 9·30 rano w sali Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Michała Kołdry ustanawia się p. Adama Ziemlińskiego w Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 10 czerwca 1911.

L. cz. C. II. 212/11 (1) (6799)

Przeciw Walentemu Kudasikowi z Nowego Targu, którego miejsce pobytu jest nieznane i spóln. wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Michała Kolasę i Teklę Kolasową żonę Michała z Nowego Targu pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 4329 gm. Nowy Targ.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 czerwca 1911 o godz. 10 rano sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Walentego Kudasika ustanawia się p. dr. Stysia adw. w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Kudasika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 29 maja 1911.

L. cz. C. 183/11 (1) (6740)

E d y k t.

Przeciw Józefowi i Jurynie Hryniakom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Michała Hryniaka pozew o 360 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 czerwca 1911 o godz. 8·30 rano, b. 36.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Walewskiego adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 29 maja 1911.

L. cz. C. II. 210/11 (1) (6798)

Przeciw Janowi Czyszczoniowi z Lasku Nr. 153 którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Annę z Czyszczoniów Kalitową z Lasku Nr. 153 pozew o 420 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 czerwca 1911 o god. 10·15 rano, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Jana Czyszczonia ustanawia się p. dr. Stysia adw. w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Czyszczonia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Nowy Targ, dnia 29 maja 1911.

L. cz. C. 81/11 (1) (3575)

E d y k t.

Wskutek wniesionego przez Judę Eliasza Schimla kupca w Dubiecku pozwu przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Jadwidze Maszczak i Dmytrowi Chromemu pochodzącym z Przedmieścia dubieckiego o zapłacenie 635 kor. zpn., ustanawia się celem strzeżenia tychże praw w rzeczonej sprawie i na tychże koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki oni sami się nie zgłoszą, lub pełnomocnika dla siebie nie ustanowią kuratorem Józefa Józefika wójta z Przedmieścia dubieckiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Dubiecko, dnia 21 marca 1911,

L. cz. Cw. 482/11 (1) (4165)

E d y k t.

Przeciw Schabse Hauserowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sadu obwodowego w Rzeszowie przez Majera Ecksteina w Rzeszowie pozew o 2100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Schabse Hausera ustanawia się p. dr. Schaufla w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 13 marca 1911.

L. cz. Cw. X. 1053/11 (1) (4159)

E d y k t.

Przeciw Bohdanowi Mączewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez firmę L. Gerstenfeld i Synowie pozew o 106 kor. 74 hal.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Bohdana Mączewskiego ustanawia się p. adw. dr. Jakóba Laufera we Lwowie, koratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bohdana Mączewskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział X.
Lwów, dnia 1 kwietnia 1911.

Kuratele.

L. cz. L. 4/11 (5899)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Mikołaja Didycza gospodarza w Hyrowej.

Kuratorem jego ustanowiono Pawła Didycza gospodarza w Hyrowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dukla, dnia 10 maja 1911.

Firmy.

L. cz. Firm. 180/11 Rg. A. I. 146 (5989)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru handlowego Oddziału A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Gliniany.

Brzmienie firmy: Elkune Wolf syn Arona Mojżesza i Juda Schlumper, dzierżawa młyna gazowego w Glinianach.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa młyna gazowego w Glinianach.

Forma spółki: Jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: 1. Elkune Wolf syn Arona Mojżesza, kupiec w Glinianach i 2. Juda Schlumper, kupiec w Połtwi.

Do zastępstwa istniejącego zakładu są uprawnieni obaj jawni spólnicy.

Podpis firmy: Firmę spółki podpisują obaj spólnicy razem.

Data wpisu: 20 kwietnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 20 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 185/11 Stow. I. 9 (5883)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Radziechów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Radziechowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Na podstawie § 4 zmienionego statutu wybrała Rada zawiadowcza na swem posiedzeniu z dnia 17 marca 1911 nową dyrekcyę na lat 6 a to: 1. Franciszek Mrozowski, dotychczasowy dyrektor urzędujący, 2. dr. Stanisław Cisek, adwokat krajowy w Radziechowie, 3. dr. Stanisław Prebendowski, lekarz w Radziechowie, zaś zastępcami dyrektorów: 1. Władysłów Schuster, dotychczasowy zastępca członka dyrekcyi, 2. Jan Ross, kontrolor dóbr w Radziechowie i 3. Władysław Fäller, c. k. kontrolor podatkowy w Radziechowie.

Data wpisu: 20 kwietnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 20 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 160 Stow. II. 1060 (5637)

O b w i e s z c z e n i e.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Dębica.

Brzmienie firmy: Towarzystwo dla wspólnego kredytu w Dębicy.

Zmiana § 31 statutu.

Data wpisu: 29 kwietnia 1911.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.
Tarnów, dnia 29 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 197 Stow. III. 298 (3605)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Zarobkowa i gospodarcza spółka kredytowa w Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu dnia 22 stycznia 1911 uchwalono zmianę §§ 22, 23, 25, 35 i 76 statutu wedle brzmienia protokołu w zbiorze załączek przechowanego.

Data wpisu: 2 marca 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 26 lutego 1911.

L. cz. Firm 142/11 Rg. A. I. 114 (5573)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm handlowych oddziału A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Sassów.

Brzmienie firmy: Burg & Grebel.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa fabryki papieru w Sassowie i wyrób papieru w tejże fabryce.

Firma spółki: Jawna handlowa.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: 1. Adolf Burg i 2. Gerson Grebel, współdzierżawcy fabryki papieru, w Sassowie zamieszkali.

Do zastępstwa zakładu są uprawnieni każdy z powyższych spólników.

Podpis firmy: Którykolwiek z obu spólników.

Dzień wpisu: 23 marca 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 23 marca 1911.

L. cz. Firm. 267 Rg. A. 285 (4951)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddziału A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: W. Matyśkiewicz.

Zmiana właściciela dotąd: Wawrzyniec Józef 2 im. Matyśkiewicz, odtąd: Piotr Pilaciński i Alojza Pilacińska.

Skutkiem czego powstała jawna spółka od 22 stycznia 1911.

Uprawniony do zastępstwa Piotr Pilaciński, który pod wyciśniętem brzmieniem firmy podpis swój imieniem i nazwiskiem umieści.

Prokurę Piotra Pilacińskiego wykreślono.

Dzień wpisu: 8 kwietnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Lwów, dnia 29 marca 1911.

G. Z Firm. 293 Sp. III. 275 (4936)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Petrolea Aktiengesellschaft für Mineralöl Industrie.

Als Verwaltungsräte gelöscht: William Henry Mac Garvey, Dr. Stefan Freund und Moritz Schütz.

Als Verwaltungsräte mit dem statutenmässigen Firmierungsrechte gewählt: Dr. Viktor Kern in Boryslaw, Ludwig Abenroth, k. k. Statthaltereirat in Wien III. Neulinggasse 20 und Albert Loeske, Fabrikant in Berlin.

Datum der Eintragung: 16 März 1911.

K. k. Landes als Handels-Gericht,
Abteilung IV.
Lemberg, am 15 März 1911.

L cz. Firm. 155 Poj. I. 182 (5203)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. należy wykreślić:

Siedziba firmy: Sędziszów.

Brzmienie firmy: Moses Bier.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów mieszanych i wyszynk wina w Sędziszowie.

Skutkiem śmierci właściciela.

Dzień wpisu: 22 kwietnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 22 kwietnia 1911.

L. cz. Firm. 190/11 Rg. A. I. 280 (4950)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: po polsku: „Zjednoczone zakłady dla elektryczności Józef Hirschhorn i Spółka", po niemiecku: „Vereinigte Elektrizitätswerke Josef Hirschhorn & Comp"

Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż materyałów do prowadzenia przedsiębiorstwa elektrycznego potrzebnych jak wykonywanie instalacyi elektrycznej wszelkiego rodzaju.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od dnia 10 lutego 1910.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Saul Hirschhorn i Juliusz Leon Rzędowski.

Do zastępstwa spółki jest uprawniony wyłącznie Józef Saul Hirschhorn.

Podpis firmy: pod brzmieniem słów: „Zjednoczone Zakłady dla elektryczności" podpis umieszczony przez Józefa Saula Hirschhorna we formie „Józef Hirschhorn i spółka".

Dzień wpisu: 17 lutego 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 14 lutego 1911.

L. cz. Firm. 3 Rg. A. I. 182 (4938)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Dom handlowy „Oszczędność" we Lwowie L. H. Tenner.

Zmiana firmy w: Dom handlowy „Oszczędność" Tenner i Aschkenazy we Lwowie.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: handel tłuszczów, olei maszynowych i artykułów technicznych. Odtąd: zakupywanie i odsprzedawanie smarów, tłuszczów i innych artykułów technicznych.

Przystąpili: Juliusz Aschkenazy recte Rubel.

Skutkiem czego powstała jawna spółka od 30 grudnia 1910.

Uprawnieni do zastępstwa: obaj spólnicy t. j. Lemel Hersch Chaweles vel Tenner i Juliusz Aschkenazy recte Rubel, łącznie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem łączne podpisy obu spólników.

Dzień wpisu: 13 stycznia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 12 stycznia 1911.

G. Z. Firm. 87/11 Sp. I. 105 (4537)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Zabłocie.

Firmawortlaut: Saybuscher Papierfabrik.

Eingetreten: in den Verwaltungsrat cooptirt: Moritz Dattner, Grossindustrieller und Präsident der Handelskammer in Krakau

Datum der Eintragung: 11 April 1911.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.

Wadowice, am 6 April 1911.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
9·00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	10·04	ze Stojanowa.
—	10·15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Boryslawia.
—	4·30	z Jaworowa.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52	z Ickan, Zydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30	ze Stojanowa.
—	6·45	ze Stryja.
—	7·15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00	z Sokala.
8·25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmesö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	z Krasnego.
—	10·19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze":

posp.	osob.	
—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków":

posp.	osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

ZE LWOWA

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor Kałusza. Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa.
—	8·20	do Jaworowa.
8·22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego. Grzymałowa.
2·20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28	do Sokala.
2·30	—	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35	do Krasnego.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20	do Stojanowa.
—	5·46	do Mszany.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·05	do Krakowa.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.
—	11·13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymalowa.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze":

posp.	osob.	
—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Hasiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków":

posp.	osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajec.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Zaproszenie

na

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką,

które odbędzie się w sali Towarzystwa „Sokół“ na dniu 28 czerwca o godzinie 1 po południu.

Co do punktu 2, 3, 4, porządku dziennego, gdyby odpowiednia liczba członków się nie zebrała na Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, odbędzie się w tym samym dniu o godz. 2 po południu Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie celem przedsięwzięcia obrad co porządku dziennego punkt 2, 3 i 4 a to zmiany statutu Towarzystwa, wyboru Rady nadzorczej i zatwierdzenie Dyrekcyi bez względu na ilość członków obecnych.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia Towarzystwa, odczyta sekretarz Walnego Zgromadzenia.
2. Zmiana dotychczasowego całego statutu Towarzystwa na nowy wzorowy statut Towarzystwa zalecony przez Związek Stowarzyszeń zarobkowych i gosp. Ref. p. Szczyrba. Odczyta statut p. Pytlik.
3. Wybór członków Rady zawiadowczej Towarzystwa unormowanej nowym statutem.
4. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcyi Towarzystwa na okres statutowy.
5. Wniesienie spraw dotyczących Towarzystwa w formie rezolucyi do Dyrekcyi lub Rady zawiadowczej.

Uwaga: Wstęp na salę i prawo głosowania mają tylko członkowie, którzy pełny udział w kwocie 40 kor. zapłacili i którzy złożą książeczkę udziałową przy wejściu do sali obrad lub wykażą się kartką legitymacyjną Towarzystwa.

Rada Nadzorcza Towarzystwa Zaliczkowego.

Jaworów, dnia 14 czerwca 1911.

Prezes: **Brzezina Stanisław.** Sekretarz: **Linderski Konstanty.**

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa budowy tanich mieszkań dla robotników katolików we Lwowie odbędzie się w sali czytelni katolickiej we Lwowie w dniu 26 czerwca b. r. o godz. 7 wieczór, zaś w braku kompletu następne o godzinie 7·30 wieczór.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie kasowe za rok przeszły.
2. Wybór komisyi rewizyjnej i członków Rady Nadzorczej
3. Absolutoryum dla Zarządu.
4. Wnioski członków.

Lwów, dnia 14 czerwca 1911.

Rada nadzorcza.

Prezes: **Dr. L. Rydygier.**

Запрошенє.

По мисли § 33 дозволених розпорядком високого ц. к. міністерства внутрішних справ з дня 10 лютого 1911 Ч. 1632 взглядно буковиньского ц. к. Краєвого Правительства з дня 29 марта 1911 Ч. 16.011|911 статутів „Карпатиї“ товариства взаїмних обезпечень на житє і ренти в Чернівцях скликуємо отсим концесионерів і прочих субскрібентів засновного фонду на

Конституюючі Загальні Збори

вони відбудуть ся дня **30 червня** б. р. о годині 5 по полудни в льокалях названого товариства в Чернівцях ул. Кохановского 12.

Дневний порядок:

1. Сконстатоване повної вплати засновного фонду.
2. Рішене про засноване товариства на підставі урядово дозволених статутів.
3. Вибір ради управляючої.
4. Вибір ради надзорчої.

Др. Стефан Смаль-Стоцкий,

заступник маршалка краєвого і посол до Ради державної.

В імени власнім і в імени прочих концесионерів.

L. kom. 30/911.

Edykt licytacyjny.

Na podstawie uchwały c. k. Sądu powiatowego w Krakowie Od. XVIII. z dnia 10 maja 1911 r. L. cz Nc. XVIII. 1984/11 (6) odbędzie się w biurze podpisanego zastępcy c. k. notaryusza w Krakowie przy ul. Poselskiej l. 20 dobrowolna **sprzedaż przez publiczną licytacyę** realności lkons. 86 i 87 Dz. I. w Krakowie lwh 80 i 81 ks. gr gr. kat. Kraków objętych, Salomona Süssera i Spólników własnych, **na dniu 28 czerwca 1911 roku o godz. 12-tej w południe.** Przedmiotem sprzedaży są wymienione realności, stanowiące dwie kamienice trzypiętrowe w Krakowie przy ul. Grodzkiej położone l. orj 9 i 11 oznaczone, z oficynami.

Obie realności sprzedane zostaną łącznie. Cenę wywołania, a zarazem najniższą ofertę stanowi kwota 400.000 kor. Wadyum wynosi 30.000 kor. Wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w biurze podpisanego zastępcy c. k. notaryusza.

Kraków, dnia 9 czerwca 1911 roku.

Dr. Kazimierz Więckowski,
zastępca c. k. notaryusza
jako komisarz sądowy.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, pasaż Hausmana 9.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Rok 1911. **Wydawnictwa rok XIII.**

Zaproszenie do przedpłaty na

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian z dodatkiem literackim.

Na treść zeszytów w kwartale I. r. b. złożyły się: Andrzejowska A., Polones g-dur; Piotrowski M., Mazurek f-mol; Poleski M., Mazur Nr. 2, nagrodzony na konkursie im. Konst. ks. Lubomirskiego; Rapacki W., Echo kołyski; Deklamacya z tow. fort. do słów Asnyka; Otto W., Kartka do albumu; d'Albert E., Wyjątki z op. Niziny (Tiefland); Berger R. Walc paryskiej pensyonarki; Lecocy K, Wyjątki z op. Ali Baba i w. innych. W dziale literackim liczne artykuły i wiadomości muzyczne.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

W Warszawie rocznie 5 rub., na prowincyi 6 rub., zagranicą 7 rub. — Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku.

Zeszyt okazowy 60 kop.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 1 rb. 50 kop. „A. B. C.“ najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 30 kop.

Oprócz tego, dla każdego tysiąca rocznych abonentów, wnoszących przedpłatę do naszej administracyi, przeznacza się jako NADZWYCZAJNE PREMIUM PIANINO KRAJOWEJ FABRYKI w cenie 500 rub.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego TRZY OSTATNIE CYFRY będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej **196** loteryi klasycznej Królestwa Polskiego; losowanie w czerwcu 1911 r.

Agencya dla Galicyi we Lwowie u Stan. Sokołowskiego, Biuro dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Do najęcia ul. Asnyka l. 7, na I. piętrze: Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon. Elektryczne urządzenie. Bliższa wiadomość tamże na II. piętrze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ od 12 do 4 po południu.

FRANCISZEK NIEWCZYK
Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa fabryka instrumentów orkiestralnych, smyczkowych i dętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.



NAJTANIEJ!

Sprzedaje meble t. j. sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, materace, portyery, chodniki, firanki, materye meblowe, dywany i t. p. tak za gotówkę jak i na spłaty

Magazyn mebli, dekoracyj i tapet

Kazimierz Toczyski

Lwów, ul. Sykstuska 19.

Własna pracownia stolarsko-tapicerska.

Telegram! **Jeszcze nigdy tego nie było. Rozdarowujemy koron 1200 w nagrodach i gotówce.**



Dla tych, którzy odgadną obrazek, wyznaczyliśmy powyższą sumę. Każdy, kto gospodynię znajdzie i zakreśli, otrzyma jeden **męski** albo **damski zegarek** wartości 20 kor. lub na życzenie **15 kor. gotówką.** Warunkiem jest, aby każdy przysłał zamówienie na wspaniały „Diana“ łańcuszek imit: złota kor. 1·75 w markach. Po nadejściu rozwiązań nastąpi rozdzielenie nagród. Wszystkie przesyłki adresować. **Patria-Zentrale A. Seifert, Wiedeń VII., Neubaugasse 63.**



Do Ameryki i Kanady

przeprawia najlepiej

LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.

Cena przeprawy okrętem 180 koron.
Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z portu **w Tryeście:**

Saxonia: 6 czerwca 1911.
Pannonia: 20 czerwca 1911.
Carpathia: 6 lipca 1911.
Z Liwerpoolu: (największe i najwspanialsze parowce świata):
Lusitania: 10 czerwca, 8 i 29 lipca, 19 sierpnia, 9 września, 7 październ. 1911.
Mauretania: 3 i 24 czerwca, 22 lipca, 12 sierpnia, 2 i 23 września 1911.



Galicyjski Bank Ludowy

dla rolnictwa i handlu
we Lwowie, ul. Sykstuska 17.
Telefon Nr. 1677 i 1678.

Wszelkie czynności w zakresie poparcia rolnictwa, przemysłu i handlu.
Wszelkie transakcye bankowe i finansowe.
Eskont weksli i dewiz.
WKŁADKI na książeczki wkładkowe od 20 koron począwszy na $4^{1}/_{4}\%$ oraz na rachunek bieżący pod bardzo korzystnymi warunkami. Wydawanie książeczek czekowych. Wypłata z książeczek wkładkowych do 5000 koron dziennie bez wypowiedzenia. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.

W kantorze wymiany:

Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet
Zlecenia giełdowe.
Wypłata kuponów i wylosowanych papierów.
Bezpłatne przeglądania losów i losujących się papierów.
Godziny kasowe od 9—1 i od 3—5.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
[illegible] załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Wysiewki

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka l. 2 a,
poleca dzieła pedagogiczne

P. v. REUSSNERA

do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **Obcych Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela,** z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2·40, kurs II-gi kor. 4·80.
Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3·60, kurs II-gi kor. 9·60.
Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2·30, kurs II-gi kor. 3·60.
Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4·20, kurs II-gi kor. 5·40.

Telefon Nr. 232. Telefon Nr. 232.

Biuro dla spraw rolniczych

Spółka z ograniczoną poręką,
Lwów, ul. Sykstuska l. 43.

Adres telegraficzny: **Rolnictwo, Lwów.**

DYREKCYA:
Wacław Boski. Dr. Wiktor Klein.

SYNDYK:
Adwokat Dr. Ludwik Roehr.

Szczawnica

słynne szczawy alkaliczno-słone

eksport „Józefiny“ około 200.000 butelek **stacya klimatyczna** podgórska (500 m. n. p. m.) pierwszorzędnej wartości w cierpieniach dróg oddechowych.

ZAKŁAD INHALACYJNY postępowo odnowiony, zaopatrzony w nowe aparata. Dwa zakłady kąpielowe. Mleko prosto z udoju od krów szczepionych **tuberkuliną.**

Dezynfekcya formaliną obowiązkowa po wszystkich gościach.

WSKAZANIA: choroby dróg oddechowych, trawiennych, moczowych, przemiany materyi, choroby nerwowe.

Stacya kolejowa Stary Sącz albo Nowy Targ.

Prospekty na żądanie wysyła zarząd dóbr i zakładów zdrojowych Adama hr. Stadnickiego. Tamże wysyłka wód mineralnych, tylko w czasie bezmroźnym, w skrzynkach po 25 i 50 butelek. W mniejszych ilościach wodę sprzedają wszystkie apteki i składy wód mineralnych.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny
(Stacya kolejowa IWONICZ w Galicyi).
Najsilniejsza szczawa słono-jodowa-bromowa.

Od dawna stwierdzono jej skuteczność we wszystkich postaciach zołzów (scrofulosa), w chorobach kości, jamy nosowej, uszu, skóry i wogóle we wszystkich chorobach wymagających przyspieszenia odnowy materyi. Leczenie ortopedyczne i masażowe. Inhalacya systemu „Clara“. Kąpiele w gorącem powietrzu systemu „Polana“ tudzież sztuczne kąpiele gazowe. Lekarze Zakładowi: Doc. Dr. ANTONI GABRYSZEWSKI ze Lwowa i Dr. GRZEGORZ TURZAŃSKI z Jarosławia, tudzież 6 lekarzy wolno praktykujących. W sezonie I. od 1 maja do 15 czerwca i III. od 20 sierpnia do 15 października mieszkania znacznie tańsze. Uwolnienia od taksy na podstawie świadectw ubóstwa udziela się tylko w I. i III. sezonie. Urządzenie Zakładu wzorowe, oświetlenie elektryczne, wodociągi, kaplica Zakładowa, w której odprawia się codziennie Msza św.

Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól i mół tudzież ług **przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela**

Dyrekcya Zakładu Zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6.

Celem poparcia i podniesienia rozwoju krajowych zdrojowisk, uzdrowisk i letnisk, pod względem sanitarnym, ekonomicznym i społecznym, jak również celem poparcia wszelkich ze zdrojownictwem i turystyką złączonych gałęzi przemysłu, zawiązało się we Lwowie z końcem r. 1910 Towarzystwo pod powyższą nazwą.

ZWIĄZEK ułatwia otrzymywanie tanich, długoterminowych kredytów hipotecznych na drewniane wille i domy, wyłącznie dla kuracyuszów i letników przeznaczone.
ZWIĄZEK udziela bezpłatnie ustnej porady w sprawach podatkowych lub za bardzo skromną opłatą porady pisemnej.
ZWIĄZEK rozpoczął akcyę u władz, celem obniżenia obecnych wysokich podatków, wymierzanych w miejscowościach odwiedzanych przez kuracyuszów i letników.
ZWIĄZEK zajmuje się wspólną, a temsamem tańszą i wydatniejszą reklamą swoich członków.
ZWIĄZEK dąży do scentralizowania eksportu wód mineralnych i przetworów zdrojowych.
ZWIĄZEK pośredniczy w zakupnie maszyn i urządzeń maszynowych na dogodne spłaty dla swych członków.
ZWIĄZEK udziela porady fachowej w kwestyach balneologicznych i innych, jakoteż wskazówek udającym się do zdrojowisk letnich i miejsc turystycznych.
ZWIĄZEK poczynił starania w Ministerstwie kolei o uzyskanie zniżek dla swych członków.

Leży w interesie wszystkich osób w zdrojownictwie pracujących, lub chociażby uboczny dochód z niego ciągnących, jak wreszcie wszystkich, którym ekonomiczne podniesienie kraju leży na sercu, by przystępowały do instytucyi tej, dążącej ku podniesieniu tak zaniedbanej u nas gałęzi gospodarstwa i bogactwa krajowego.

Biorąc z jednej strony udział w korzyściach przez Związek dla swych członków już wywalczonych, przyczynią się z drugiej strony nowo przystępujący do wzrostu Związku, a tem samem do energicznej i wydatnej jego działalności.

Wkładka roczna członka zwyczajnego wynosi 24 kor. — Wpisowe 6 kor. — Członkowie wspierający płacą tylko wkładkę roczną w kwocie 12 kor. i otrzymują bezpłatnie ilustrowane czasopismo »NASZE ZDROJE«.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretaryat — Lwów, ulica Czarnieckiego l. 6.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.